DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 191. Czwartek, 18 (30) Sierpnia. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Sierpnia.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenie likwidacyjne: w ilości rs. 497,101 kop. 76$^2/_3$, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 16 (28) Sierpnia r. b. hr. Tomaszowi *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Ordynacji Zamojskiej, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminach Stary-Zamość, Ruskie-Piaski, Radecznica, Lipsko, Zamość Rządowy, Zwierzyniec, Białobrzegi, Rogoźno i Terespol, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy.

Dyrektor Gimnazjum Ruskiego zawiadamia, że jutro 18 (30) Sierpnia, ma się odbyć w gimnazjum ruskiem doroczny akt, na zaszczycenie którego swą obecnością zaprasza rodziców, krewnych i w ogóle osoby zastępujące rodziców, również jak i interesujące się ojczystem oświeceniem.

Szkoła Weterynarji w Warszawie. Zawiadamia, że zapis uczniów na przyszły rok szkolny rozpocznie się dnia 10 (22 Września r. b. i trwać będzie do 22 Września (4 Października) t. r. codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w godzinach od 9-ej do 1-ej po południu w Szkole Weterynarji w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 2911/12. Pragnący być przyjętym na ucznia do tej szkoły, winien złożyć: 1) Metrykę urodzenia udowadniającą, że kandydat nie jest młodszym od 17 lat i nie starszy nad 30. 2) Świadectwo z ukończenia najmniej 4-ro klasowego kursu przepisanego na Szkoły Powiatowe lub odpowiedniej liczby klas Gimnazjum. 3) Świadectwo lekarskie o odbytej ospie szczepionej lub rodniej, stwierdzające zarazem, że kandydat jest zdrowia czerstwego. 4) Pozwolenie na uczęszczanie do Szkoły Weterynarji od rodziców lub opiekunów, jeśli kandydat nie jest pełnoletni. 5) Świadectwo moralnego prowadzenia się wydane przez miejscową władzę policyjną. Pomocnicy Weterynaryjni poprzednio w tutejszej Szkole wykwalifikowani, którzyby dla uzyskania prawa ubiegania się o wyższy stopień naukowy pragnęli zapisać się na dwuletni kurs dodatkowy, winni w miejsce powyższych dowodów przedstawić tylko, patent na stopień Pomocnika Weterynaryjnego, oraz dowód wymieniony powyżej ad 5-m. Uczniowie Szkoły Weterynarji tak własnym utrzymujący się kosztem, jako też pobierający stypendja rządowe, jeśli są w zamiarze dalszego do Szkoły uczęszczania, winni są również w czasie zapisu zgłosić się do szkoły, dla ponowienia takowego.

Ordery. Najjaśniejszy Pan, w dniu 10 sierpnia r. b., raczył udzielić: dowódcy 25-go smoleńskiego pułku piechoty jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go, pułkownikowi *Schulmanowi* — order św. Włodzimierza klasy 3-ej z mieczami; dowódcy 29-go Czernigowskiego pułku piechoty jenerał-feldmarszałka hr. Dybicza-Zabałkańskiego, pułkownikowi *Igelsztromowi*—tenże order i tejże klasy bez mieczów; naczelnikowi fortu „Śliwickiego” cytadeli Aleksandrowskiej w Warszawie, podpułkownikowi *Zdanowiczowi*—order św. Stanisława 2-ej klasy z koroną Cesarską; adjutantowi placu m. Warszawy, kapitanowi *Modłowi*—tenże order 3-ej klasy. *(Rus. Inw.)*

Nominacje dworskie. Panny: Barbara Bibikowa, hrabianka Marja Adlerberg i Barbara Czeliszczew, mianowane zostały frejlinami Najjaśniejszej Cesarzowej Jejmości. *(Rus. Inw.)*

Nominacja. Przez najwyższy rozkaz z dnia 13 sierpnia, pułkownik pułku konnej gwardji *baron Pritwitz*—mianowany został dowódcą 3-go Charkowskiego pułku ułanów J. C. W. Wielkiej Księżny Alexandry Piotrówny. *(Rus. Inw.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Sierpnia.

Tekst traktatu pragskiego podpisanego w d. 23-m b. m. przez pełnomocników Prus i Austrji nie został jeszcze ogłoszony, ale telegram nasz powiada, iż jest tylko omówieniem przedugodnych punktów, a po ratyfikacji jak najspieszniej nastąpi ustąpienie wojsk pruskich z terytorjów austrjackich i w tym celu wysłano transportową komisję i polecono przenieść kwaterę główną do Teplitz. Tymczasem telegram z Florencji podaje jeden ważny artykuł tego traktatu, dotyczący przyłączenia Wenecji do Włoch. Według tego artykułu, kiedy cesarz Napoleon zgodził się żeby ta prowincja odtąd należała do Włoch, a cesarz austrjacki z kolei przystał na oznajmienie cesarza francuzów, Wenecja zostanie przyłączona do królestwa włoskiego, bez żadnych uciążliwych warunków, oprócz zlikwidowania długów, uznanych za przypadające na terytorjum odstąpione przez Austrję. Zatem nie będzie odwoływania się do głosowania powszechnego, ani Włochy nie będą obowiązane płacić kosztów zbudowania twierdz czworoboku. Włochy zatem Prusom głównie zawdzięczają tak korzystne warunki, tembardziej, że p. Bismarck opierał się zawarciu pokoju z Austrją, dopóki nie zostanie uregulowana kwestja ustąpienia Wenecji. — P. Menabrea, pełnomocnik włoski, wraz z p. Artom, niegdyś sekretarzem hr. Cavoura, opuścił już Paryż, gdzie, jak utrzymuje *La France*, układy w przedmiocie ustąpienia Wenecji, pomyślnie zostały ukończone, nie napotkawszy ważnych trudności, w skutku czego rychłe zawarcie ostatecznego pokoju jest spodziewane, tembardziej, że, jak donosi *Italie*, rząd austrjacki okazuje bardzo pjednawcze usposobienie.

Tymczasem kwestja rzymska zaczyna wychodzić na stół, ale wiadomości o tej sprawie są sprzeczne. Kiedy niedawno *Osservatore romono* stanowczo oświadczył, że Watykan nie ma wcale usposobienia do pojednania się z Włochami, teraz z innych źródeł zapewniają, że dwór papiezki byłby gotów rozpocząć na nowo układy z rządem florenckim, ale ten ostatni tego nie pragnie, jak to wskazują oświadczenia organów ministerjalnych *Nazione* i *Opinione*. Gabinet włoski sądzi iż rząd papiezki będzie skłonniejszy do ustępstw po cofnięciu wojsk francuzkich.

Wiadomości ze Wschodu co raz bardziej są niepokojące. Na wyspie Kandji przyszło już do krwawego starcia pomiędzy wojskami tureckiemi a powstańcami. Porta, jak donosiliśmy, przesłała gubernatorowi wyspy Izmael-paszy 5,000 wojska egipskiego, pierwotnie przeznaczonego przeciw księstwom naddunajskim. Pomiędzy kandjotami panuje wielki zapał; ogłosili oni przyłączenie się do Grecji i wszyscy spieszą do broni. Poniżej zamieszczamy opis wypadków które doprowadziły do obecnego ruchu. Jednocześnie w Serbji i Czarnogórzu daje się widzieć wzburzenie, a na Libanie, jak donosiliśmy wczoraj, na nowo zaczęła się walka.

Według wiadomości z Paryża, cesarzowa Karolina podczas swego pobytu w tej stolicy, miała sześć długich narad z cesarzem Napoleonem, a jakkolwiek rezultat ich jest tajemnicą, oświadczyła ona swym przybliżonym, iż nieżałuje że naraziła się na trudy podróży. Zdaje się, że układy jeszcze nie zostały skończone, gdyż cesarzowa Karolina ma powrócić do Paryża z Miramar, skoro cesarz francuzów powróci do swej stolicy z Biarritz.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencję ze Lwowa.

---

* Na wczorajszej paradzie, odbytej w przytomności Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, i odznaczającej się tak świetnością jak i licznością wojsk, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, znajdował się w szeregach pułku litewskiego gwardji, którego jest szefem. Po ukończeniu parady o godzinie 3-ej, Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy z Małżonką i Synem raczyli udać się do soboru katedralnego dla wysłuchania nabożeństwa. O godzinie 5-ej dany był w pałacu łazienkowskim obiad, na który zaproszono 70 osób. O godzinie 8-ej wieczorem Jego Cesarska Wysokość z Hrabią Namiestnikiem raczył być obecnym na przedstawieniu w teatrze Rappo, zkąd o godzinie 10$^1/_2$ powrócił do Belwederu.

Dziś w obecności Jego Cesarskiej Wysokości, na mokotowskiem polu, odbyły się musztry kawalerji brygadami, mianowicie: brygady ułanów i brygady huzarów 3-ej dywizji kawalerji.

Jutro, także w obecności Jego Cesarskiej Wysokości, odbędą się dwustronne manewra 3-ej dywizji grenadjerów piechoty i 2-ej dywizji gwardji.

* W orszaku Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Piotrównej, przyjechali: frejlina W. A. Barteniewa; p. o. koniuszego

pułkownik M. A. Skałon, lejb-chirurg Obermiller; zaś przy osobie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkim Księciu Mikołaju Mikołajewiczu młodszym znajduje się podpułkownik W. D. Skałon.

Telegramy.

Berlin, *28-go sierpnia.* Izba deputowanych bez rozpraw przyjęła angielski traktat żeglugi i włoski traktat handlowy.— *N. Preus. Z.* donosi, że wczoraj podpisany został traktat przymierza Oldenburga z Prusami. Według *Nordd. A. Z.* austrjacko-pruski traktat przymierza, w głównych punktach jest tylko omówieniem przedugodnych punktów. Po ratyfikacji rozpocznie się conajspieszniej wycofanie wojsk pruskich z terytorjów austrjackich, do czego Prusy chętnie przykładają rękę; już w sobotę wyjechała ztąd komisja transportowa, składająca się z oficerów i urzędników. Polecone zostało przeniesienie głównej kwatery do Teplitz.

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 26 sierpnia.* Komisja izby deputowanych, k órej powierzono roztrząśnięcie projektu do prawa w przedmiocie anneksij, odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie, na którem znajdował się hrabia Bismarck. Postawiono kilka poprawek. Jak największa zgoda panowała pod jednym względem, mianowicie, co do unji realnej i niezwłocznej krajów które mają być wcielone do Prus. P. Virchow wynurzył życzenie, ażeby zasiągnięto zdania parlamentu niemieckiego w przedmiocie zaprowadzenia konstytucji pruskiej w krajach przyłączanych do Prus. Hr. Bismarck oświadczył, że nie sprzeciwia się niezwłocznej unji realnej, lecz widzi się zmuszonym do przemówienia przeciw niezwłocznemu zaprowadzeniu konstytucji pruskiej; również nie uznaje on za stosowne, ażeby zasięgano w tym względzie zdania parlamentu niemieckiego. Rządowi powinno służyć prawo, do chwili zaprowadzenia konstytucji pruskiej, regulowania spraw niecierpiących zwłoki za pomocą rozkazów królewskich. Rząd nie sprzeciwi się temu, ażeby projekt do prawa wyraził życzenie, iżby zaprowadzenie konstytucji pruskiej dokonanem zostało z dniem 1-m października 1867.— Komisja zgromadzi się dziś dla zredagowania poprawek. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Wiedeń, 26 sierpnia. Die Debatte* podaje w swym dzisiejszym numerze wiadomość, poczerpniętą, jak powiada, z dobrego źródła, że pogłoski o zamiarze ministra stanu hr. Belcredi podania się do dymisji, pozbawione są wszelkiej faktycznej podstawy. — Baron Beust miał u cesarza posłuchanie i wyjechał wczoraj wieczorem do Monachjum. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 25-go sierpnia.* Traktat pokoju pomiędzy Prusami i Austrją obejmuje w przedmiocie kwestji włoskiej następujący artykuł: W zastosowaniu się do artykułu 6-go warunków przedugodnych pokoju, zawartych w Nikolsburgu, ze względu oraz na to, że ambasador francuzki, z polecenia cesarza Napoleona, oświadczył urzędownie 29-go lipca, że co się tyczy Francji, Wenecja ma być dla Włoch uzyskaną; dla oddania takowej (Wenecji) tym ostatnim wśród pokoju, cesarz austrjacki zgadza się na to oświadczenie i daje na przyłączenie królestwa lombardzko-weneckiego do królestwa włoskiego swe przyzwolenie, bez stawiania żadnych innych uciążliwych warunków, z wyjątkiem likwidacji długów, które, jako ciążące na odstąpionych krajach, powinny być uregulowane zgodnie z warunkami poprzedniego pokoju zürichskiego. (*Tamże.*)

* *Paryż, 26-go sierpnia. Monitor* donosi: Cesarz zwiedził wczoraj roboty około uregulowania koryta Sekwany pod Suresnes i zabawił długo wśród robotników, którzy powitali go z zapałem. (*Tamże.*)

* *Londyn, 25-go sierpnia.* Podług wiadomości z Szangai z 25-go lipca, otrzymanej przez Pointe de Galles, dwaj biskupi francuzcy i siedmiu księży zostali w Korei zamordowani. — W Japonji wybuchła wojna domowa pomiędzy książętami. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 26-go sierpnia.* Książę Karol hohenzollernski, który przedsięwziął podróż do Multan, przyjmowany jest wszędzie z wielkim zapałem. We wszystkich miastach mieszkańcy wiejscy gromadziii się tysiącami dla powitania księcia. We wtorek książę spodziewany był w Jassach. (*Tamże.*)

* *Berlin, 27-go sierpnia.* W komisji anneksyjnej izby deputowanych postanowili wczoraj wszyscy wnioskodawcy cofnąć swoje poprawki na korzyść wniosku Kanngiessera i Rohdena. Wniosek ten brzmi jak następuje: § 1. Królestwo hanowerskie i t. d. stosownie do artykułu 2-go ustawy konstytucyjnej łączy się na zawsze z Prusami. § 2. Konstytucja pruska staje się obowiązującą w tych krajach z d. 1 października 1867. Potrzebne zmiany i dodatki ułożone zostaną przez osobne prawo. § 3. Potrzebne na przeciąg tego czasu dla owych krajów ustawy prawne, wydane zostaną za rozporządzeniem króla. (*Tamże*).

* *Darmsztadt, 27-go sierpnia.* Zawarcie pokoju jeszcze nie przyszło do skutku. Dziś i jutro przejedzie z Heidelberga 16 nadzwyczajnych pociągów z 20,000 ludzi armji północnej, która rozstawiona być ma w Darmsztadt, Offenbach, Diebargu, Gross-Gerau i t. d. (*Tamże.*)

* *Monachium, 25 sierpnia. Baierische Z* pisze: Baron Pfordten powróci tu dopiero dziś wieczór. Termin ratyfikowania pokoju przedłużony został na dni 12. (*Cor. Bur.*)

* *Monachium, 25 sierpnia.* Baron Pfordten wrócił z Berlina z traktatem pokoju. Pozostaje on na urzędzie, i jak się zdaje, porozumiał się już w głównej rzeczy z ministerstwem pruskiem względem urządzenia Związku południowego. Doszą z Frankfurtu, że tameczne wielkie domy bankierskie przenoszą się częścią do Paryża, częścią do Strasburga. (*N. Fr. Pr.*)

* *Paryż, 26 sierpnia.* Wieczorny sobotni *Siècle* domaga się utworzenia z prowincij nadreńskich państwa niemieckiego neutralnego, od Prus niezawisłego. (*Cor. Bur.*)

---

* (Cyrk Rappo) wczorajszego wieczoru, napełniony wyborowemi widzami, zaszczycony został obecnością J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego. Za przybyciem Najjaśniejszego Gościa, publiczność powstała i z odkrytemi głowami pozostała do końca widowiska, złożonego wczoraj z programu nader świetnego i urozmaiconego bardzo. Wszyscy artyści i sztukmistrze tego teatru, starali się przewyższać siebie samych, ażeby zadowolnić widzów, pomiędzy którem znajdować się raczył Dostojny Brat Najłaskawszego Monarchy. Nietylko więc obadwaj ekwilibryści, Lepomme i mały Wiliam, oraz p. Manley na linie, połączyli swą zręczność i siłę z sztukami trzech komików; nietylko p. Reichmann, swoim humorystycznym programem, mianowicie zaś sceną aktora prowincjonalnego, wywoływali powszechne zajęcie, lecz i sam Rappo, wystąpił w trudnych ćwiczeniach z kulą, a na końcu widowiska ukazał się w kole ognistem jako salamandra; obraz ten oświecony ogniem bengalskim, był rzeczywiście pięknym i godnie zakończył świetny program wczorajszego spektaklu. *Al.*

* (Fotografje pp. Kloch i Dutkiewicza). Wywieszone w bramie domu Grodzickiego dwie fotografje wielkich rozmiarów, z których jedna przedstawia Łazienki królewskie, a druga Zamek warszawski od strony Wisły, stanowią wspaniałe pejzażowe pendant i odznaczają się tą doskonałością, jakiej nikt u nas jeszcze w pracach tego rodzaju nie dosięgnął. Dwa egzemplarze widoków tych, jak również widok facjaty kościoła katedralnego św. Jana, oraz Krakowskiego-Przedmieścia, pp. Kloch i Dutkiewicz mieli zaszczyt ofiarować Najjaśniejszemu Panu i otrzymali za nie monarsze wynagrodzenie. Kilkanaście produkcij widoków rzeczonych, a szczególniej dwóch pierwszych, już wykonanemi zostały i jeszcze nowe następują zamówienia, co dowodzi, że prawdziwie piękne fotografje znajdują chętnych nabywców. *Φ.*

* (Zarząd Mikołajewskiej ochrony dzieci żołnierskich w Warszawie), podaje do publicznej wiadomości, iż osoby posiadające bilety loterji fantowej odbytej 13 (25) sierpnia t. j. w przeszłą sobotę, mogą odbyć ciągnienie losów na pozostałe fanty, we środę, czwartek i piątek, to jest 17 (29). 18 (30) i 19 (31) sierpnia, pomiędzy godziną 5-tą i 7-mą wieczorem, w ogrodzie Saskim w oranżerji.

* (Otwarcie gimnazjum realnego niemieckiego w Łodzi). Otrzymaliśmy następujący list z Łodzi z 11 (23) b. m.: „Wczoraj w mieście Łodzi odbyła się uroczystość otwarcia Gimnazjum realnego niemieckiego przez JW. de Witte dyrektora głównego prezydującego w komisji rządowej oświecenia publicznego. Po odprawieniu stosownego nabożeństwa, w kościołach ewangelickim i katolickim jak i w domu modlitwy gminy izraelskiej, zapisani uczniowie wspomnionego gimnazjum, zebrali się w sali instytutu politechnicznego. O godzinie 11-tej przybył dyrektor główny w towarzystwie duchowieństwa trzech wyznań i gubernatora kaliskiego księcia Szczerbatowa, prowadzony przez naczelnika dyrekcji naukowej łodzkiej von Berga. Dyrektor główny zagaił zebranie przez odczytanie w ruskim języku główniejszych ustępów z Ukazu Najwyższego z dnia 30 sierpnia (11 września) 1864 r. jak niemniej z Ustawy pod dniem 5 (17) stycznia r. b. dla tutejszego gimnazjum realnego niemieckiego zatwierdzonej. Następnie naczelnik dyrekcji naukowej miał stosowną do uroczystości mowę w języku niemieckim, a potem dyrektor główny zabrał głos i w przemowie swej w języku ruskim, wykazał także ważność tego zakładu dla mieszkańców królestwa pochodzenia niemieckiego. Po tej przemowie i odśpiewaniu hymnu „Boże Cesarza chroń", oraz po mowie inspektora gimnazjum von Grofe, dostojni goście, władze i znakomitsi obywatele przystąpili do podpisu uroczystego aktu otwarcia tego zakładu, poczem dyrektor główny zwiedził nowy zakład. O godzinie 3-ej po południu tegoż dnia JW. dyrektor główny wraz z dostojnymi przybyłymi na tę uroczystość gośćmi, raczyli przyjąć obiad dany przez obywateli miasta na cześć nowo założonego gimnazjum, na który zaproszeni zostali wszystkie władze duchowne i świeckie, i inspektor z nauczycielami. W czasie objadu wzniesione zostały przez dyrektora głównego, toasty za zdrowie Najjaśniejszego Pana i JW. Hrabiego Namiestnika, które z zapałem przez zgromadzonych gości przyjęte zostały; następnie za inne dostojne osoby i powodzenie zakładu. *v. G.*"

* (Komitet towarzystwa wsparcia artystów) wzywa niniejszem członków, zalegających w opłatach, o wniesienie zaległości do kasy poborowej w księgarni pp. Gebethner et Wolff. Ci z pomiędzy nich którzy zaległości do końca roku nie wniosą, stanowczo z grona członków wykreślonemi zostaną.

* (Cyrk Rentza). Wczoraj przybył z zagranicy p. Rentz, dyrektor cyrku sztucznych jeźdźców z trupą swą, złożoną z przeszło stu osób i w nadchodzącą sobotę rozpocznie swoje przedstawienia.

* (Na benefis p. Adolfa Bertin), dyrektora trupy francuzkich śpiewaków w Eldorado, danem będzie w przyszły poniedziałek świetne przedstawienie. Zupełnie nowy program podczas tego wieczoru obejmewać będzie pomiędzy innemi: Fantazję z Wilhelma Tella wykonaną przez p. Bertin na harmonium, pochodzącem ze składu zagranicznych fortepjanów pod firmą Grossmann i Herman. P. Goosz śpiewać będzie „*L'amour en 4 temps*, p. Victor odegra scenę *L'homme de 60 ans* i *Les deux aveugles;* oprócz tego p. Colombet odśpiewa piosnkę *Jutro* (czyż po polsku?) a cały program zakończy wielki i malowniczy duet, *Les punch grassol*, w którym p. Goosz i p. Victor zamierzają sprawić niepraktykowane dotąd na słuchaczach wrażenie. Biletów na te benefisowe widowisko dostać można począwszy od przyszłej soboty u p. Bertin, bądź w ogrodzie Eldorado, bądź w jego mieszkaniu przy ulicy Długiej N. 586*b* od 2-ej do 5-ej godziny, zaś dnia 3 września już od godziny 9-ej z rana bilety sprzedawane będą. *Al.*

---

* (Na uroczyste spotkanie księżniczki Dagmary) przeznaczone zostały: okręt „Imperator Mikołaj I" fregaty: „Nie troń menia" łodzie wieżowe: „Smercz," „Strelec," Perun," Lawa" i „Jedynorog," korneta „Bajan," kliper „Jachont," fregaty parowe: „Ruryk," „Chrabry" i „Władimir," statki przewozowe: „Artelszczyk" i „Krasnaja-Gorka," szalupy śrubowe: „Kompas" i „Sekstan," łodzie: „Bujan," Pancyr" i „Tołczeja." *(Siew. Pocz.)*

* (Odjazd p. Fox do Moskwy). Dnia 11 sierpnia, poseł kongresu Ameryki północnej, szanowny p. Fox, wraz z niektóremi osobami swej świty i w towarzystwie admirałów Lesowskiego i Horkawenko, udał się do Moskwy, gdzie, jak wiadomo, przygotowano dla niego uprzejme i świetne przyjęcie. P. Fox zabawi w Moskwie dni pięć, licząc i dzień przeznaczony na zwiedzenie klasztoru trójco-siergiejewskiego; potem uda się na parę dni do Niższego Nowogorodu, aby zobaczyć jarmark tameczny, a następnie do Kostromy, dla zwiedzenia słynnego klasztoru ipatjewskiego. Z Kostromy p. Fox popłynie Wołgą do Tweru, zkąd powróci koleją żelazną do Petersburga. *(Gol.)*

* (Budowa cerkwi prawosławnych w obwodzie turkiestańskim). Osoby mające udział w ostatnich działaniach wojennych w obwodzie turkiestańskim, jednogłośnie oświadczyły życzenie pobudowania cerkwi prawosławnych w Taszkiencie i Chodżencie. Jenerał-gubernator orenburgski, przychylając się do tego życzenia, poparł je swojem wstawieniem się. Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie w tej mierze, aprobowawszy powyższy zamiar, raczył udzielić od siebie osobny fundusz i najwyżej zezwolił na zbieranie składki na tenże cel w całem cesarstwie. Z polecenia ministra woj-

ny, sztab główny ogłasza o tem wojskom, z nadmienieniem, że zebrane ofiary mają być przysyłane do m. Orenburga, do biura jenerał-gubernatora. (*Rus. Inw.*)

* (Handel tranzytowy za Kaukazem). Podług gazety „Kaukaz,” począwszy od 1-go stycznia do 1-go lipca r. b. przewieziono transito przez kraj Zakaukaukazki do Persji towarów 16,592 pak, ważących 99,379 pudów, a do Europy 4,571 pak, ważących 21,226 pudów. (*Goł.*)

* (Cholera). Z Berdyczowa donoszą, że cholera powtórnie objawiła się w tem mieście; do 1-go sierpnia v. s. zachorowało 29 osób, zmarło 10.—Podług gazety „Kijewlanin” cholera zmniejsza się w Kijowie. (*Goł.*)

* (Buletyn cholerycznych) w Petersburgu, według *Polic. St. Pet. Wied.* d. 12 go sierpnia rano, był następujący: Pozostało z 11-go chorych: mężczyzn 995, kobiet 413, razem 1,408; zachorowało m. 158, k. 88, r. 246; odesłano do szpitali m. 10, k. 6, r. 16; wyzdrowiało m. 173, kob. 99, razem 272); umarło męż. 21, kob. 8, razem 29; pozostało na dzień 12-ty m. 959, kob. 394, r. 1,353. — Od początku epidemji (to jest od 14 czerwca do 12 sierpnia) zachorowało m. 8,875, kob. 3,599, r. 12,474; wyzdrowiało m. 6,080, k. 2,397, r. 8,477; umarło m. 1,836, k. 808, r. 2,644.

Austrja.

* (Fundusze krajowe). Układy w przedmiocie funduszów krajowych galicyjskich, które prowadzone były pomiędzy komisją krajową i rządem, reprezentowanym przez p. Possingera, przewodniczącego w krakowskiej komisji namiestniczej, zostały już ukończone, przyczem załatwiono wszelkie trudności. Fundusze krajowe galicyjskie przechodzą z d. 1-ym października pod zarząd komisji krajowej. (*Krak. Z.*)

* (Przywrócenie komunikacji). Na skutek zbudowania mostu tymczasowego na Wiśle pod Oświecimem, dyrekcja drogi żelaznej północnej cesarza Ferdynanda podaje do wiadomości powszechnej, że począwszy od dnia 27-go b. m., oprócz kursujących już pociągów osobowych i do przewożenia pakunków, oraz pociągów pośpiesznych towarowych, przywraca się stałe i bezpośrednie przesyłanie frachtów, przez Oświecim, ze wszystkich i do wszystkich stacij drogi północnej, do połączenia jej z drogą Karola-Ludwika i z drogami żelaznemi ruskiemi. Począwszy przeto od wyż wspomnionego dnia, odbywać się będzie bezpośredni przewóz frachtów pomiędzy Wiedniem i Warszawą, tudzież z Wiednia i Florisdorfa do Wilna, Dynaburga i Petersburga i na odwrót, przez stację Granica; przywraca się także przewóz towarów przez Oderberg do Prus i z Prus i bezpośrednie ekspedjowanie towarów ze stacij centralnych drogi północnej, do takichże stacij w Wrocławiu, Berlinie, Szczecinie i Hamburgu i na odwrót, przez Oderberg. (*Tamże.*)

* (Droga żelazna lwowsko-czerniowiecka). Oddanie tej drogi do użytku publicznego nastąpi stanowczo 1-go września. Rada zarządzająca uznała za niestosowne, wśród terazniejszych okoliczności, uroczyste otwarcie tej drogi i postanowiła oddać przeznaczone na to przez przedsiębierstwo budowy fundusze obu komisjom krajowym, lwowskiej i czerniowieckiej, dla użycia ich na cele dobroczynne. Pomimo to w dniu 1-ym września pociąg z zaproszonemi gośćmi wyprawiony zostanie ze Lwowa o godzinie 9-ej z rana i stanie w Czerniowcach o godzinie 5-ej minut 56 wieczorem. Podróż przeto trwać będzie 8 godzin 56 minut. (*Tamże.*)

Azja.

* (Powstańcy chińscy i oddział francuzko-chiński). *Patrie* podaje wiadomość z Szangai z 5-go lipca, że nowe bandy, trapiące Chiny, doszły do tak wielkiego rozwoju, iż książę Kong udał się do europejczyków z prośbą o pomoc, tak samo, jak to miało miejsce podczas powstania tajpingów, i że na skutek jego żądania, ma być utworzony znowu oddział francuzko-chiński, przeznaczony do bronienia Kiang-Su. Nowi powstańcy należą do sekty nienfejów, którzy mają główny punkt oparcia w kraju Klukhu-Noor, w Mongolji. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Wyjazd dworu). *Paryż, 26 sierpnia.* Czytamy w *Siècle*: „*Mém. dipl.* donosi, że jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, wyjazd dworu do Biarritz nastąpi pomiędzy 3 a 5 września. Z innej strony niektóre dzienniki donoszą, że p. Bismarck ma zamiar jechać kąpać się w tem *źródle odmłodnienia.* Czy w 1866 r. powtórzą się pamiętne zjazdy z 1865 r.? Czy kwestja reńska zostanie rozwiązaną w Biarritz?” Korespondencje nasze z Berlina donoszą, że bardzo jest wątpliwem p. Bismarck odwiedził w tym roku Biarritz. (*La Fr.*)

* (Wojska francuzkie w Meksyku). Statki przewozowe przeznaczone do udania się do Vera-Cruz otrzymały, jak mówią, rozkaz przygotowania się do odpłynięcia na morze w początkach m. września. Wojska, które pozostaną w Meksyku po odpłynięciu ztamtąd w m. listopadzie 5,000 ludzi, nie będą wymagały nad sobą dowództwa marszałka; zapewniają, że jenerał dywizji Douay obejmie natenczas naczelne dowództwo nad resztą wojsk i że marszałek Bazaine powróci do Francji. Znaczna liczba oficerów i podoficerów należących do oddziałów, które mają powrócić do Francji, upoważnioną została do przyjęcia służby w tworzącej się armji meksykańskiej. Niektórzy z nich dowodzą batalionami strzelców pieszych, które już stanęły załogami po miastach meksykańskich. (*La Patr.*)

Niemcy.

* (Sejm związkowy). Były sejm związku niemieckiego zgodził się nareszcie na podpisanie swego aktu zejścia. Dnia 24-go b. m. sejm ten zgromadził się w Augsburgu; po uregulowaniu kilku spraw administracyjnych, oświadczył on, że „wypadki wojenne i terazniejsze układy o pokój zniewalają do uważania związku niemieckiego za rozwiązany i że przeto sejm związkowy odbywa swe ostatnie posiedzenie, o czem zawiadomi natychmiast posłów zagranicznych, przy nim akredytowanych.” Przed rozejściem się, członkowie zgromadzenia postanowili niektóre środki mające na celu zabezpieczenie mienia związkowego i zalecili rządom niemieckim urzędników i oficjalistów sejmu, oraz osoby, które otrzymywały od tego ostatniego pensje i zapomogi. (*Nord.*)

Prusy.

* (Powiększenie armji). Stosownie do rozkazu króla Wilhelma, minister wojny wydał potrzebne rozporządzenia do utworzenia 117 pułków piechoty, której obecnie jest 80 pułków. Minister w instrukcji swojej dodaje, ażeby w tym samym stosunku powiększoną została artylerja, inżynierja, służba pociągowa i lekarska. Minister wzywa jenerałów i intendentów armji do przystąpienia w jak najkrótszym czasie do wykonania tych środków. Utworzenie 37 nowych pułków piechoty w armji regularnej nie dotyczy wcale gwardji królewskiej; według planów specjalnych przedstawionych obecnie do rozpatrzenia księciu następcy tronu, kadry gwardji przy małej odmianie podwojone zostaną. (*La Fr.*)

* (Armja saska). Piszą z Berlina, że Prusy żądają rozwiązania armji saskiej albo też wprowadzenia jej na terytorjum pruskie, gdzie ma być zreorganizowaną według systemu pruskiego. (*La Fr.*)

* (Koszta wojenne). Z Berlina donoszą, że suma kosztów wojennych, które mają być wypłacone Prusom, wynosi 62 i pół miljona talarów czyli 250 milionów franków. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Powstanie na w. Kandji). O rozwoju tego powstania, mamy dotąd bardzo skąpe wiadomości, dziś zaś możemy podać następujące szczegóły: W maju roku bieżącego odbyło się w pobliżu Canea zgromadzenie ludowe. Ze wszystkich punktów wyspy ludność chrześciańska przybyła tam, lub przysłała swych reprezentantów. Zgromadzenie to było przez władze tureckie jeżeli nie formalnie dozwolone, to przynajmniej cierpiane. Grecy przybyli bez broni; roztrząsali oni swe sprawy z wielkiem umiarkowaniem i nie dopuścili się żadnych zawichrzeń. Zgromadzenie zamianowało komitet z 25-u członków, do których przyłączyli się później delegowani ze wszystkich punktów wyspy; komitet ten podał petycję do sułtana i do gubernatora wyspy, Izmaela-paszy, w której kandjoci upraszali o zwolnienie ich od niektórych podatków i zarazem użalali się na złą administrację. Skargi podobne są niestety nie nowe i nie bezzasadne. Od r. 1841, w którym wyspa dostała się znowu pod panowanie Porty, nowe ciężary podatkowe i samowolne postępowanie były na porządku dziennym. Tylko od czasu do czasu dywan dawał się nakłonić do usunięcia niesprawiedliwości. Porobione także były niektóre ustępstwa; tak np. dozwolono zaprowadzić instytucję rad prowincjonalnych; swoboda wyznań była także prawnie zagwarantowana. Lecz wszystkie te ustępstwa pozostały jedynie martwą literą i nie weszły nigdy w wykonanie. Tymczasem kandjoci poczęli żywić nowe nadzie e, gdy Izmael-pasza, pochodzenia chrześciańskiego, został mianowany pięć lat temu gubernatorem. Lecz nadzieje te nie ziściły się, jakkolwiek zdaje się, że Izmailowi paszy nie brakowało na dobrych chęciach.—Wyż wspomniona petycja pozostała bez odpowiedzi, komitet zaś nie usłachał danego przez władze rozkazu ażeby się rozwiązał. Miały miejsce aresztowania i wzburzenie ludności doszło do wysokiego stopnia. Wówczas gubernator wydał groźną proklamację i powstanie wybuchło. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Kwestja rzymska). *Opinione*, organ gabinetu włoskiego, pisze: „Jaka mogłaby być podstawa dla pojednania z Rzymem? Musiałaby ona zadosyć uczynić wymaganiom dworu papiezkiego i zarazem słusznym prawom Włoch. Przy obecnem położeniu obu stron, trudno byłoby wynaleźć taką podstawę. Jakkolwiek przekonano się nareszcie w Rzymie o tem, że francuzi wymaszerują w zastosowaniu się do konwencji wrześniowej, pomimo to sądzimy, że powinien wpierw przyjść do skutku wymarsz, ażeby rząd papiezki zrozumiał prawdziwe położenie tak względem rzymian, jak również względem Włoch i Europy. Na teraz układy byłyby przedwczesne. Gdyby chciano wszcząć takowe gorliwie, narażonoby się na niebezpieczeństwo uczynienia ich bezowocnemi w razie nadarzenia się stosownej do tego chwili”. Z tego okazuje się, że Włochy spodziewają lepszych warunków po wymarszu wojsk francuzkich, niż przed takowym; lecz konwencja wrześniowa, której Francja trzyma się we wszystkich jej szczegółach, obowiązuje także Włochy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Jen. Lamarmora) zamierza, jak donosi *Provincia*, złożyć swym wyborcom z Bulla sprawozdanie ze swego osobistego postępowania w charakterze ministra i szefa sztabu głównego armji. (*Tamże.*)

* (Cesarzowa meksykańska). *Turyn, 25 sierpnia.* Cesarzowa meksykańska przybyła dziś wieczorem do Turynu. Urzędnicy tak wojskowi jak i cywilni, jako też reprezentant dworu królewskiego, udali się na dworzec kolei żelaznej na powitanie cesarzowej. (*La Patr.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 24 sierpnia.

Czas i *Narodówka* o Napoleonie III. — Korespondent warszawski.—Słówko o naszej prasie perjodycznej.

Mogę donieść z sumieniem spokojnem, że nie ma nic nowego do doniesienia. Dzienniki zapisują lakoniczne doniesienia o toku układów pokojowych albo rozprawiają o zasadach przyszłej państwa organizacji. W kolumnach dzienników specyficznie galicyjskich, przywrócono znów Napoleonowi III stałą rubrykę. Stanowisko jego jakie w obec bieżących zmian w środkowej Europie zajął, jego zamiary i zamysły, jego plany zreformowania międzynarodowych stosunków Europy; wszystko to, nie uszło pilnej uwagi *Czasu* i *Gaz. Nar.*, a z przenikliwością, o jaką niekażdy śmiertelnik z pomyślnym skutkiem pokusić się może, zbadano aż do dna jego skryte plany, wykazano jak na dłoni co kiedy i jak zrobi, również obliczono z matematyczną ścisłością tej spodziewanej cesarza francuzów roboty, wpływ i następstwa. Nie wiem ażali przyszła historja wdzięczną będzie naszym niezawisłym organom prasy, mianowicie *Gaz. Nar.* za to, że każdy jej krok, który dopiero postawić myśli, z taką opisała dokładnością; w tej chwili może się przecież pocieszać tem, że dwa najgłówniejsze nasze organa, różnią się najzupełniej w zdaniach swoich o najgłówniejszym dziejów terazniejszych i przyszłych czynniku, o—cesarzu francuzów.

Podczas gdy *Czas* w korespondencji z Paryża zapowiada nową krucjatę papierową na wzór onej z r, 1863, którą już postanowił wywołać imperator z nad Sekwany;— przedstawia *Narodówka* położenie tego mocarza świata w nader niekorzystnem świetle. A luboć przedstawienie to położenia odznacza się rekapitulacją powszechnie znanych stereotypowych frazesów, przypomnienie ich jednak publiczności, może posłużyć za dowód niezbity, że cesarz Napoleon popadł u redaktorów i współpracowników *Gaz. Nar.* w niełaskę.

Korespondent warszawski do *Gaz. Nar.* popisuje się dalej w kolumnach wschodnio-galicyjskiego organu swoim niepospolitym talentem poetycznym.

Szkoda wielka, że zamiast pisać korespondencje polityczno-edukacyjne, nie zabierze się do napisania romansu. Publicystyka a poezja, to dwie potęgi które nie zawsze z sobą sympatyzują. Pierwsza ubiega się za prawdą, druga szybuje po szlakach niebieskich, darząc gawiedź i nie gawiedź wszystkiem co uzbierała. W skarbnicy fantazji jest wiele baniek mydlanych, które tylko poetom puszczać wolno, o czem pisał obszernie nieboszczyk Horacy w liście do Pizonów. Wszakże i on, zaszczycający wszystkich poetów przeszłych, teraźniejszych i przyszłych przywilejem puszczania baniek mydlanych, nieidentifikuje tę operację, funkcję albo czynność, jak kto chce, z obełgiwaniem opinji publicznej, o czem korespondent warszawski, doświadczający sił swojej fantazji na polu publi-

cystyki, wiedzieć powinien. Z jakiego to źródła zaczerpnął szan. korespondent wiadomość, że w gimnazjach polskich wykład wszystkich w czambuł przedmiotów, w języku polskim, skasowany został? My tu znamy dotąd tylko najnowszą ustawę o szkołach, którą czytaliśmy z wielkiem zajęciem, a w której o wykluczeniu języka polskiego, jako wykładowego, zgoła nic nie stoi; przeciwnie osobny § stanowi jak najwyraźniej, że oprócz historji i, jeżeli się nie mylę, jeografji, wszystkie inne przedmioty naukowe mają być w gimnazjach polskich wykładane w języku polskim.

Doniosłem wam swojego czasu, że *Tygodnik naukowy* i *Tygodnik literacki* przestały wychodzić dla braku abonentów. Dotąd żadną nową publikacją tych zwiniętych pism perjodycznych niezastąpiono. *Przegląd* miesięczny, który dopiero zaczął wychodzić w Krakowie, jest to coś na kształt *Revue des deux mondes*, w którym polityka główną odgrywa rolę. Wątpię bardzo, by to młode pismo mogło się już poszczycić zbytkiem abonentów. Obecnie apelują „*Nowiny ze świata*" (pisemko dla ludu) do swoich przedpłacicieli, o przesłanie zaległości, a są między niemi 2-letnie u 400 abonentów. Gdyby apelacja nie odniosła pożądanego skutku, w takim razie byłoby zniewolone i to pismo pójść za przykładem *Przyjaciela dzieci*, którego obojętność rodziców, do opuszczenia pola pedagogicznego zmusiła. Dla ludu dzwoni jeszcze *Dzwonek*, wszakże i jemu nie powodzi się najlepiej, i jedynie wytrwałości wydawcy przypisać należy że to pisemko dotąd wychodzi. Oprócz tych zgasłych lub gasnących pism nie masz w Galicji żadnych innych pism perjodycznych poświęconych oświacie ludu, dzieci, naukom albo literaturze pięknej. O położeniu finansowym naszych dzienników politycznych możnaby tomy pisać. Pomijając nieszczęśliwy *Przegląd* lwowski, którego mecenas w kozie za długi siedzi, stoi *Czas* ofiarami bankiera Kirchmajera, a *Narodówka* ratuje się puszczaniem w obieg weksli.

Smutny to obraz naszej literatury perjodycznej, lecz niestety prawdziwy. Przed laty narzekano na cenzurę, gdyż ona miała hamować wzrost literatury. Odkąd cieszymy się wolnością druku o jakiej Francja zapomniała, przyczyna złego może tylko leżeć albo w producentach, albo w konsumentach, albo w jednych i drugich razem.

Nie znamy statystyki prenumeratorów pism perjodycznych w królestwie. Ta jedna okoliczność, że tam tak znaczna liczba w porównaniu z naszą, pism wychodzi, zdaje się świadczy na korzyść i producentów i konsumentów w Polsce. δ.

Jozefat Ohryzko.

(Ciąg dalszy *)

Im bliżej obznajmiamy się z robotami dla polskiej sprawy poprzednich czasów, tem więcej znajdujemy te same zasady użyte do nowych usiłowań, tylko z zastósowaniem ich do czasu i gruntu. Stratagemy polskich rewolucjonistów, puszczone w zachodniej Europie w piątem dziesięcioleciu obecnego wieku, ukazały się w odnowionym kształcie i przed ostatnim buntem. Kółko Sierakowskiego i Ohryzki przyjąwszy za trwałą podstawę wieczory literackie, a po naradzie z Franciszkiem Dalewskim, poruczywszy mu rozpocząć podziemną robotę w Wilnie [1]), przystąpiło do wydawania w Petersburgu polskiej gazety, szanownie głosząc, że *nowy organ będzie miał na celu zbliżenie polaków z rosjanami.* „Kołokoł" ze swej strony, dzwonił o należnej sympatji rosjan dla polaków.

Rodacy Ohryzki użyli całego swego wpływu, aby wystawić go jako człowieka z najlepszemi zamiarami, najbardziej przywiązanego do rządu, i dano mu pozwolenie na wydawanie w Petersburgu polskiej gazety „Słowo". Utworzyła się osobna redakcja, a listy zaproszonych współpracowników do redaktorów, które wpadły w ręce komisij śledczych, jawnie wskazują zręczny zamaskowany kierunek, za pomocą którego polskie pismo miało przygotowywać umysły i wskazywać. jakiemi drogami działalność czytelników może pomagać upragnionemu celowi [2]).

Program tak ważnej roboty, jaką przedsięwzięli polscy patrjoci, to jest wydawania polskiej gazety w Petersburgu, wymagał licznych rozważeń, nie tylko samych petersburgskich agitatorów, ale i wszystkich po całej Europie rozproszonych przewódców polskiej sprawy. Wydawanie „Słowa" poprzedziło wiele zagrodkowych zakulisowych narad.

Polskie pismo, przeznaczone było do wtorowania przez różne wykręty *polskim sprzymierzeńcom, wydawcom „Kołokoła"*, przeprowadzając jednocześnie i swe własne dążenia. Ohryzko latem 1858 r. udał się za granicę i w ciągu dwóch miesięcy zdołał odwiedzić Warszawę, Kraków, Poznan, Bruksellę i Paryż.

W pierwszych numerach „Słowa", ukazał się list Lelewela. Była to sztuka dla zbadania swej siły i czujności rządu: list niewinnie, po cichutku puszczał w bieg tajemniczo wymawiane nazwisko. Raz przeszedłszy Rubikon—cenzurę, nazwisko Lelewela, mogło być podjęte przez które z ruskich pism, mogła wszcząć się polemika, w której, chociaż pod kształtem krytyki, cały Lelewel, ze wszystkiemi jego odurzającemi naukami, mógłby wyjść na scenę. Warszawscy patrjoci-dziennikarze zrozumieli o co chodzi, pierwsi przestraszyli się tego, że petersburgscy działacze gotują się odjąć im pierwszeństwo i chleb. Pospieszyli zwrócić uwagę księcia Namiestnika (Gorczakowa) na „Słowo" Ohryzki. Pismo zostało zakazane, a wydawca Ohryzko osadzony w twierdzy. Ułaskawienie w dwóch tygodniach, nie powstrzymało tego naczelnika sekcji w departamencie w dalszej jego działalności; korzystając z bogatych księgozbiorów publicznej bibljoteki, wznowił i uzupełnił wydanie pijarów i wydrukował na korzyść *wielkiej budowy* i mającego nastąpić w wyobrażeniu agitatorów *nowego urządzenia Rzeczypospolitej* „Volumina legium", zbiór wszystkich praw dawnej Polski. Było to podobne do ogólnego zebrania ruskiego prawodawstwa które poprzedziło nasz Zbiór praw. Z zapałem i ognistemi wyrażeniami wdzięczności, polscy patrjoci powitali przepyszne i znaczące wydanie Ohryzki. ([3]).

Przykład księcia Adama Czartoryjskiego, nie był nadaremny dla polaków. Mnożyli się *Konradzi Walenrodowie* i przekształcali się na polskich *Jagów*. Nie można nie podziwiać nadzwyczajnej zręczności, z jaką umieli zjednywać sobie przychylność i zaufanie zwierzchników i nabywać przez nich wpływu, dla pomyślnego rozwoju polskiej sprawy. Za dowod tego mogą służyć wszystkie cztery osobistości, które do chwili skruszenia buntu, były najczynniejszymi przewódcami knowań w północno zachodnim kraju: Sierakowski, Starzyński, Oskierko i Zwirzdowski; nie ustępował im i Ohryzko.

Przejęta korespondencja osób, w sferze których kręcił się Ohryzko, świadczy jakie znaczenie miał on pomiędzy polakami. Z niej widzimy cały wpływ, jaki miał na obsadzanie posad nowo tworzącego się zarządu akcyznego, co potwierdzają i własne jego zeznania przed komisją śledczą. Ohryzko w skutku zajmowanej przezeń posady, i łatwości w robieniu stosunków, uzyskał możność, być szczególnie użytecznym dla polskiej sprawy; w zupełnem znaczeniu tego wyrazu, w swej sferze stał się małym księciem Adamem Czartoryskim, okazał się takim samym zdrajcą względem osób, o których względy się starał.

Kiedy warszawscy przewódcy ze świata finansowego, tak gorliwie pracowali za granicą, aby postawić ruskie finanse w kłopotliwem położeniu, i zaszkodzić ruskim kursom na giełdach zagranicznych, obsadzenie wewnątrz cesarstwa posad w akcyzie przez zręcznych polaków, uzbrojonych w *polski katechizm*, mogło mieć *swe znaczenie.* Może być, że w skutku tego okazały się tak dziwne przykłady, że w guberniach wielkoruskich, pod polską opieką, starozakonni, którzy wzięli w dzierżawę stare patrjarchalne gorzelnie, wypędzali spirytus zadziwiająco wyższej ilości stopni, pozostawiając daleko z tyłu zakłady nowo urządzone według prawideł najnowszych. ulepszeń i czynili współzawodnictwo niemożliwem.

Dla zachodniego kraju, osobisty skład zarządu akcyznego miał szczególne znaczenie. Jeszcze przed buntem w Galicji 1848 r., emigracja w swych instrukcjach głosiła, żeby z szczególną oględnością był robiony wybór, przy zamieszczaniu posad, tak mających bezpośrednie stosunki z wpływowymi dygnitarzami, jak i tych, które *prowadziły prosto do zetknięcia się z ludem.*

Jeżeli w gubernjach wielko ruskich, patrjotyczne uczucia polskich gorliwców nie sprzeciwiały się ich trudom i osobistym rachubom co do dodatku z procentów, to w zachodnim kraju, kwestja ta w zupełnie innym przedstawiała się kształcie. W nim, dla przysposobienia ludu do udziału w buncie za pomocą bractw wstrzemięźliwości, zarząd akcyzny łatwo mógł wejść w kolizję z polskimi patrjotami. Umierający odkup, który opieka nad wstrzemięźliwością proboszczów biła po kieszeni, już wskazywał, gdzie wiodą nagle objawione starania o włościańską moralność.

I pomiędzy miejscowymi właścicielami ziemskiemi było wielu przeciwników bractw wstrzemięźliwości; wcale im nie podobał się nowy kierunek systemu spiskowego, według którego szlacheckie dążenia polskiej sprawy, były przykuwane do gorzelni i karczm, i wielu z serdecznem ubolewaniem podlegało konieczności. Małachowski jeden z najzapaleńszych przewódców czerwonego litewskiego komitetu, zagrażał im *powtórzeniem galicyjskiej rzezi*, jeżeli wzburzony lud znajdzie wódkę w karczmach i w pańskich piwnicach.

Posady w wydziale zarządu akcyzu w północno-zachodnim kraju, z tego powodu stawały się szczególnie drażliwemi i korespondencja Ohryzki z przewódcami litewskiego spisku świadczy, z jaką ostrożnością wyjednywał te nominacje. Wymaga on od swych przyjaciół, aby rekomendowali właściwe osobistości, sam wskazując niektóre, a przy mianowaniu rosjan, zaleca okazywać im najlepsze przyjęcie, to jest obwikłać ich intrygą i otoczyć swemi ludźmi. [4]).

Polacy chmarą szukali u Ohryzki posad i nominacij, zgadzając się jechać gdzie tylko Ohryzko podoba się ich wyznaczyć; rząd litewski, przy całych dobrych chęciach, aby rodacy dostawali posady korzystne, obawiał się, aby z powodu zbyt wielkiej liczby pragnących wydalić się z kraju, nie przerzedziły się szeregi robotników wielkiej budowy. *(d. c. n.)*

*) Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 187 i 190.

(1) Franciszka Dalewskiego w Petersburgu wożono na wieczory; ale uznał on, że takowe nie dadzą się zastosować do towarzystwa wileńskiego; do tegoż przekonania doszedł i nowo naznaczony przez Sierakowskiego na jego ajenta w Wilnie, kapitan jeneralnego sztabu Zwirzdowski, który przeszedł do sztabu 1-go korpusu piechoty.

(2) Dla podobnego zjednoczenia Litwy z Polską, pod pokrywką legalnych prac „*pomagania do silniejszego ścieśnienia węzłów, łączących byłe litewskie gubernje z innemi prowincjami Rosji*", służyło założone w Wilnie muzeum i przy nim archeologiczna komisja. Kiedy przypominającemi przedmiotami starożytności polskie panowanie na Litwie, gotowali się nałożyć okulary na oczy ruskich mężów nauki, bezimienni gorliwcy polskiej sprawy, mieszkający w Petersburgu, mówili o nich, jak o *cienkowełnistych baranach, korzystnych dla miejscowych owczarzy.*

(3) Przy ukazaniu się na świat *Volumina legum*, posiedzenie archeologicznej komisji w Wilnie było poświęcone na wychwalanie tego wydania. Mowa p. Malinowskiego zawierała następujące wyrażenia: „Czytając byle jaką konstytucję (Rzeczypospolitej), tak jak byśmy czytali najpiękniejszą modlitwę (!)... Powinniśmy się starać o rozpowszechnienie tego wydania... nie daje ono wygasnąć w sercach rodaków ojczystych tradycij... czytając stronnice tego dzieła, serca rodaków ciągle będą się uszlachetniały... błogosławiony dom, w którem chociażby nie były czytane, przynajmniej znajdować się będą *Volumina legum...* Chwała panu Jozefatowi Ohryzce. Proponuję aby go jednogłośnie wybrać na członka naszego towarzystwa".

(4) Dla przykładu przytoczymy wyjątki z jego listów do Aleksandra Oskierki; pisane są tym półzagadkowym stylem, stanowiącym charakterystykę całej przejętej korespondencji głównych spiskowców. „Oddawca tej notatki" pisze Ohryzko pod 4 (14) maja 1862 r. „mianowany został przez ministra skarbu, za moją radą; pragnie z tobą poznać się... Przyjmij go jak najlepiej... jest on sprawiedliwym względem nas i ma najlepsze chęci... będzie cię prosił on zarekomendowanie mu ludzi: wymieniłem mu dwóch: z Mińska Czeplińskiego i Uklejewskiego; wymień mu innych, *ale tylko takich na których można się spuścić.* Należałoby wymienić Weryhę (zesłany do ciężkich robót) i Kleczkowskiego (uciekł za granicę)". Potem Ohryzko pisał do tegoż Oskierki: „Oddawca tego listu jest starym dekabrystą; o ile mogę wnosić, człowiek ten jest wielkim naszym przyjacielem i ma najlepsze chęci: rekomenduj tych na kogo spada rekomendacja. Ja rekomendowałem mu Gundjusa i Ginejkę (obaj zesłani do ciężkich robót). Przyjmij go jak najlepiej i daj mu list do Gejsztora (zesłany do ciężkich robót).

Rozmaitosci.

* (Koleje żelazne). Inżynierowie kolei turyngskiej zatrudnieni są teraz nakreślaniem linji Gotha-Leinenfelskiej. Byron książę kurlandzki ma otrzymać pozwolenie do robót przygotowanych na linji Oleśnica, Polski Wartenberg, Schildebergsko-Sieradzkiej. Linja ta ma najbliższą drogą łączyć Wrocław z Warszawą.

* (Wścieklizna). Towarzystwo lekarskie w Besançon (Francja) wyznaczyło *konkursową nagrodę* (300 franków) za najlepszą rozprawę *o wściekliźnie* (rabies canina). Rozprawa (w języku francuzkim) ma być nadesłaną przed 1 kwietnia 1867 roku pod adresem Dra Tournier (fils), sekretarza towarzystwa (rue du Mont-Sainte-Marie, Nr 7, à Besançon). Autor rozprawy zwróci szczególną rozprawę na okres wylęgania się (incubatio) tej choroby i jej różniczkowe rozpoznanie (diagnosis differentialis) od innych chorób do wścieklizny podobnych.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Kompanja śpiewaków niemieckich), która w zakładzie gastronomicznym Scholtza przy ulicy Marszałkowskiej pod N. 1379 znalazła wielkie powodzenie, zaangażowaną została tamże od 20 sierpnia (1 września) na czas dalszy i dawać będzie przedstawienia w ogrodzie, a później w lokalu zimowym. Cena wejścia od osoby kop. 5.

* (Różne wiadomości). Na zamówienie tutejszego właściciela zakładu fotograficznego p. Mieczkowskiego, bawiący w Paryżu artysta p. Mioduszewski, wykonał wyborną kopję z obrazu Murylla, przedstawiającego Przeczystą Dziewicę, a za który, jak to wiadomo, muzeum paryzkie nabywając go na własność, zapłaciło dwa kroć sto tysięcy franków. Znawcy, którzy oglądali pomienioną kopję p. Mioduszewskiego, oddają jej wszelką sprawiedliwość.—P. Stein nie mając zamiaru znajdowania się na tegorocznym jarmarku w Łecznie, i chcąc oszczędzić kosztów przezimowania, postanowił pozostałe mu jeszcze tryki Negretti i rasy czysto Elektoralnej, odstąpić całkowicie lub częściowo, po cenach niżej kosztu. Tryki wyż wzmiankowane, są w domu Cyprysińskiego, przy ulicy Długiej, Nr. 586, w drugim dziedzińcu.

Warszawa, dnia 17 (29) Sierpnia.

Kalendarz.

We czwartek, 30 sierpnia, — św. Róży pan. i Benjamina.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 8; zach. o godz. 6 min. 52.

W piątek, 31 sierpnia,— św. Rajmunda wyzn. i Rufiny pan.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 10; zach. o godz. 6 min. 50.

Stan pogody.

16 (28) sierpnia.	o godz. 6 z rana	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach.	751 9	749 3
Termometr Reaum.	+ 12 5	20°8
Stan nieba.	na pół pog.	na pół pog.

Największe ciepło + 21.°0 R. Najmniejsze ciepło + 10°6 R.
Z rana d. 17 (29) sierpnia + 12.°4 R ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Balet **Modniarki**. (Zacznie się o godz. 8-ej). — *Jutro*, ...

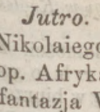
TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, dawano **Było to pod Wagram; Pafnucy i Narcyz; Icek zapieczętowany**, było osób 600.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie*, **Obrazy niknące**, nowa serja w liczbie 21, przedstawiających wyprawę Franklina do bieguna północnego. — Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15. Dziś widzieć można będzie bezpłatnie *Azteków*.

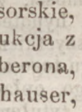
DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *codziennie*, Wielki Koncert Bilsego.— We środy i soboty Symfonie.

Jutro. — I. Uwertura z op. Kumoszki Windsorskie, Nikolaiego; Slavenball-kadryl, Straussa: Introdukcja z op. Afrykanka, Meyerbeera: Róg czarodziejski Oberona, fantazja Vieprechta. — II. Uwertura z op. Tanhauser, Wagnera; Kolonnen-walc, Straussa; Warjacje Bethovena; Potpourri z op. Trubadur, Verdiego.—III. Uwertura z op. Fra Djavolo, Aubera; Silesia polka, Bilsego; „Dziecię w uśpieniu" z scen dziecinnych, Schumanna; Przebudzenie się Lwa, fantazja Ant. Kątskiego.—(Zacznie się o godz. 6-ej; — cena wejścia kop. 20).

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** Na benefis sławnego komika na fortepjanie p. M. Reichmanna, który szczególnie odznaczać się będzie dobrym humorem.—Ćwiczenia gimnastyczne. —Żywe obrazy. — Na zakończenie: po raz 1-y „Noc" obraz żywy z nowemi dekoracjami i rekwizytami, jako *to*: wozy tryumfalne, rozmaite figury, motyle i t. p. — Początek o godz. 7½.



AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godziny 11-ej rano do 6-ej wieczorem.—Cena biletu kop. 25.



ELDORADO. — *Jutro*, wystąpienie **Śpiewaków paryzkich**.— (Cena wejścia kop. 20).

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera). — Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30;—wejście do ogrodu kop. 20.—Zacznie się o godzinie 6½.

MUZEUM HISTORJI NATURALNEJ (na Nalewkach) *Codziennie.*

GABINET FIGUR WOSKOWYCH (na Nalewkach). *Codziennie.*

* Przyjechał do Warszawy rzeczywisty radca stanu *Woroncow-Weljaminow* z Petersburga; — wyjechał rzeczywisty radca stanu *Schwanenbach* do Wiednia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 582, wyjechało osób 447; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 173, wyjechało osób 134; — statkami parowemi przyjechało osób 47, wyjechało 40.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 27 sierpnia 1866 roku a mianowicie pod adresem: Szymon Waszeli w Kapieli. Wiktor Deplewski w Kotoni, Jankiel Goldberg w Orzycu, Florentyna Kanll w Rydze; — w dniu 28 sierpnia r. b. Wiara Czarechowska w Carskim Siele, Isak Braun w Rydze. Albert Baranowski w Dozpacie. Ignacy Tuzik w Biełgorodzie, Jan Madziugowski w Berdyczewie, K. Chłopińska w St. Petersburgu, Aleksandra Żychoń bez oznaczenia miejsca, Zetler bez oznaczenia miejsca.

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 28 sierpnia jest następujący: Pozostało z 27 chorych: mężczyzn 26, kobiet 23, razem 49; zachorowało m. 11, k. 12, r. 23; wyzdrowiało m. 1, k. 1, r. 2; umarło m. 4, k. 6, r. 10; pozostało na d. 29-y sierpnia m. 32, k. 28, r. 60.— Od początku epidemji (to jest od od 9-go (21-o) lipca) zachorowało m. 111, k. 78, r. 189; wyzdrowiało m. 34, k. 14, r. 48; umarło m. 45, k. 34, r. 79.

* (Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie dnia 28 b. m. jest następujący: Pozostało z d. 27-go chorych 22, zachorowało 5, wyzdrowiało , umarło 1, pozostało na d. 29-y 27. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 82. wyzdrowiało 30, umarło 25.

* W dniu 28 sierpnia 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci mezkiej 13, żeńskiej 10; *Starozakonnych*: męzkiej 8, żeńskiej 11, razem 42 zaślubieni *Chrześcjanie*: Kirschstein Teodor-Artur kup., z Perl Emilją-Ludwiką cór. obyw.; Wiśniewski Juljan czel. stol, z Sobolewską Anielą; Stachurski Józef czel. szew., z Mazurowską Marjanną; *Starozakonni*: Kronengold Jakób handl., z Prywes Libą; Wiligóra Josek handl., z Kaufman Chaną; zmarli *Chrześcjanie*: Ttrybel Walenty lat 60 obyw.; Śniadowski Aleksander lat 46 obyw.; ksiądz Trębicki Walenty lat 61 b. prob par. Sokołowa; Piotrowski Feliks lat 66 oficjal pryw.; Zawistowski Tomasz lat 79; Zajbel Lorentz lat 66 wyrobn.; Wosiński Ludwik lat 63 żołn. dym.; Berkowska Marjanna lat 4 cór. zduna; Duchnowski Michał rok 1 syn wyrobn.; Mass Leon lat 3 i pół syn szew.; Benisz Józef lat 7 syn szew.; Wodzińska Florentyna lat 5 cór. urzędn.; Rutkowska Aniela lat 2 cór. jubil.; Stockinger Jan rok 1 i pół syn wyrobn.; Trempnoff Aniela rok 1 cór. maszyn.; Popiel Józef lat 2 i pół syn wyrobn.; Witkowski Jan lat 3 syn wyrobn.; Bruszewski Ryszard lat 2 i pół syn urzęd.; Sarzyński Władysław lat 2 syn cieś.; Jagodziński Jan lat 2 syn żołn.; Dworakowska Marjanna lat 5 cór. sto.; Rosołowski Aleksander mies. 3 syn służ.; Szelest Józefa mies. 5 syn służ.; Szulakiewicz Władysław mies. 2 syn pis. pryw.; Radke Henryk mies. 1 syn żołn.; Keller Kazimira mies. 6 syn żołn.; Bojanek Ludwik dni 5 syn wyrobn.; Frantz Ludwik dzień 1 syn wyrobn.; Jamiołkowska Marjanna dni 3; *Starozakonni*: Igielson Gołda mies. 6; Szriftgeer Josek mies. [illegible]; Galas bezim. dzień 1; Dorn bezim. dzień 1.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.
Petersburg d. 16 (28 Sierpnia) 1866 r.

		za rubel srebrny
Wexle na Londyn	3 mies. . . .	29⅜
„ Hamburg	„	26⅜
„ Amsterdam	„	145½
„ Paryż	„	308½
„ Berlin 15 dni za	100 R. . .	
5a. Pożyczka Sieglitza.		
6a. „		
7a. „ Rothschilda		
1a. „ Premjowa z r. 1864		09¼
2a. „ z r. 1866		107
5% Bilety Bankowe		3¼
Akcje wielkiego Tow. dróg żelaz	za 125 R	125
Obligacje „ „ „		
Akcje drogi żel Warsz. Terespolskiej . . .		
6% Metaliki		100⅛
4% „ Kupon z Lutego		
„ „ z Sierpnia		
Imperjały		
Dyskonto		

O[illegible] targowe
dnia 16 (28) sierpnia 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od	do
	ruble srebrne i kopiejki	
Pszenica Waga 240 - 245 f.	5 40	6 82½
Żyto „ — — 230 f.	3 50	4 20
Jęczmień	— —	—
Owies	2 10	2 25
Groch polny	6 —	6 75
Kartofle.	1 —	1 20

Pud siana od k. 27½—30. Pud słomy od k. 20—22½;

Dowozy: Pszenicy 700; Żyta 300; Jęczmienia —; Owsa 500 korcy.
Wiadro okowity od rs. 3 k. 47¾ do rs. 3 k. 58½.
Garniec „ od rsr. 1 kop. 13½ do rsr. 1 kop. 17.
Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 2207.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 17 (29) Sierpnia 1866 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Kop.	Płacono Rs.	Kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie .	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie . .	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal. .	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100 . . .	84	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 .	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę. . . .	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	85	50	—	—
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	83			—
Listy likwidacyjne za rs. 100*).	66	25	66	—
Dowody Kom. Centr. Likw. za 100 Rs	—		—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs 100.	84	75	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100. . .	—	—	100	67
„ Sierpniowe za rs. 100.		—	100	25
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100	10	—	109	25
„ „ „ 1866 „	106	50	106	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych rs. 125. .	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	75	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskie za Rs. 100	65	25	64	83
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drog. Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	91	75	91	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin . . . 100 Tal. 2 m.	20	90	120	60
„ . . . „ „ 3 m.		—	—	—
Wrocław . . . „ „ 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . „ „ „ 2 m.	20	60	—	—
Hamburg . . 300 B. Mk. 2 m.	84	50	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St. 3 m.	8	20	8	19
Paryż . . . 300 Frank. 2 m.	98	55	98	25
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. 2 m.	94	5	—	—
Petersburg . . 100 Rub. sr. 1 m.	99	33	99	16
„ . . . „ „ 3 m.	—	—	—	—
[illegible] . . . „ „ 1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 74⁴⁄₉
* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. — k. 98⁸⁄₉

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.
z Berlina 16 28 Sierpnia 1866

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska.		64
Obligacje Skarbwe 4 % „		63½
Listy Zastawne 4 %		61
Bilety Banku Rosyjskiego		74½
Weksle na Warszawę		74
„ Petersburg 3 tygodn		82
„ „ 3 miesięczny		81⅛
„ Londyn 3 „		6 21⅝
„ Paryż 2 „		80½
„ Hamburg 2 „		151
„ Wiedeń 2 „		76¾
Koleje Rosyjskie		77½
Akcye Terespolska		
dto Warszawsko Wiedeńska		58¼
dto Warszawsko Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em		83¼
„ „ 2 em		80½
Żyto na targu		46
„ „ dostawę wiosenną		44¾
z PARYŻA.		
Renta 3%		69 60
Renta włoska		55 60
Akcje kredytu Ruchomego.		670
z LONDYNU		
3 % Papiery (consols) . . .		89¼
dyskonto.		

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

WIADOMIENIA.

(N. D. 5076)

Otworzenie Konkursu.

Królewski Sąd Powiatowy w Poznaniu, wydział dla spraw cywilnych.

Poznań dnia 20 Lipca 1866 r. po południu o godzinie 6-tej.

Nad majątkiem kupca Izydora Gruenfelda w Poznaniu, otworzono konkurs kupiecki, a dzień wstrzymania zapłaty, ustanowiono na dzień 2 Lipca 1866 r.

Tymczasowym administratorem masy, ustanowionym został komisarz aukcyjny Ludwik Mankeimer w Poznaniu. Wierzycieli dłużnika wspólnego wzywamy, aby w termi-nie na dzień 6 Sierpnia r. b. przed południem o godzinie 11-ej, przed komisarzem radzcą sądu powiatowego Gaeblerem w lokalu sądowym Nr. 13 wyznaczonym, oświadczenia i propozycje swoje względem utrzymania tego administratora, lub ustanowienia innego tymczasowego administratora oddali.

Wszystkim, którzy od dłużnika wspólnego cokolwiek w pieniądzach, papierach, lub innych rzeczach w posiadaniu lub zachowaniu mają, lub którzy mu cokolwiek są winni, zalecamy, aby nic jemu nie wydali lub wypłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów do dnia 13 Sierpnia 1866 r. łącznie z tymi sądowi lub administratorowi masy doniesienie uczynili i wszystko z zastrzeżeniem jakowych swych praw, tam dotąd do masy konkursowej oddali. Zastawnicy lub inni z nimi równo uprawnieni wierzyciele dłużnika wspólnego, powinni o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących, tylko doniesienie uczynić.

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do masy pretensje jako wierzyciele konkursowi rościć chcą, aby należytości swoje, bądź, że takowe już są wyskarzone lub nie, z prawem żądanego pierwszeństwa do dnia 18 Sierpnia r. b. łącznie u nas piśmiennie lub do protokółu zameldowali i następnie do rozpoznawania wszystkich w czasie wspomnionym zameldowanych, również stosownie do okoliczności do ustanowienia osób zarządowych, na dzień 30-o Sierpnia r. b. przed południem o godzinie 10. przed komisarzem radzcą sądu powiatowego Gaeblerem, w lokalu sądowym Nr. 13 stanęli.

Kto zameldowanie swoje na piśmie złoży, powinien kopią onejże i ich anneksów dołączyć.

Każdy wierzyciel, który nie w naszym okręgu urzędowym zamieszkuje, powinien przy zameldowaniu swojej pretensji pełnomocnika tu zamieszkałego, lub do praktyki u nas upoważnionego obcego ustanowić i do akt donieść. Tym, którzy tu znajomości nie mają, podajemy obrońców prawa Grabowskiego, Muetzel i Bertheim, jako rzeczników.

(N. D. 5049) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Sąd Kryminalny Gubernji Płockiej i Augustowskiej, wyrokiem z dnia 9 (21) Lutego 1863 r. w I-ej Instancji wydanym, Izraela Sommer, i Hersza Szelkę felczerów, z miasta Sierpca Powiatu Mławskiego, za niedozwolone i błędne leczenie, z mocy art. 576 Ust. 1, 136, 42, 60, K. K. G. i P., z dodaniem do Szelki art. 138. t. p. po miesięcy trzy aresztu, z oddaniem pod dozór policyjny po lat dwa skazał, jaki to wyrok przez Sąd Apelacyjny, w dniu 5 (17) Listopada 1864 r. w ost. inst. potwierdzony został.

Sędzia Prezydujący Nowodworski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 5305*). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Michała Sobolew, Jenerała Lejtnanta, właściciela dóbr donacyjnych Poczesna w Okręgu Częstochowskim, oraz współwłaściciela nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 10 położonej.

2. Marcelego Rappard, właściciela dóbr Łubnice i dóbr Jeziorko w Okręgu Wieluńskim.

3. Ksawery z Sulimierskich Prądzyńskiej, wierzycielki kapitałów: rsr. 1,369 kop. 10, rs. 124 kop. 30, rs. 51 kop. 9, rs. 2,154, rs. 1,680 i rs. 621 kop. 51, pod Nrami 11, 17, 19, 34*a*, 37 i 38 działu IV na dobrach Bielów z Okręgu Szadkowskiego hipotekowanych.

4. Hany z Birbaumów Bibrowskiej, współwierzycielki sumy rs. 509, na dobrach Biskupie, oraz na dobrach Sarnowo z Okręgu Pyzdrskiego, pod Nr. 30 na pierwszych, a pod Nr 14 na ostatnich, przez ostrzeżenie zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 25 Lutego (9 Marca) 1867 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz, d. 13 (25) Sierpnia 1866 r.

(1) Radca Dworu, J. Ziemięcki.

(N D. *3138*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci: 1. Konstan[...]ego i Kata-rzyny z Giendalów małżonków Łoźmińskich, właścicieli Nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. policyjnym 133, a hypotecznym 86 położonej. 2. Jakóba i Sal[...]omei z Wyrzykowskich małżonków Koope[...], wierzycieli sumy rsr. 3,000, na Nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. policyjnym 40, a hypotecznym 34 położonej, hypotekowanej, a na opłatę dożywotnią, z utratą kapitału à fonds perdu, zamieszczonej. 3. Nachyma Mendeltzwejga, i 4. Nuty Holtzmana, dwóch ostatnich jako właścicieli Nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. policyjnym 419, a hypotecznym 276 położonej, i 5. Nechy z Kohenów Wahl, właścicielki Nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. policyjnem 457, a hypotecznym 303, oraz współwłaścicielki Nieruchomości w mieście Lublinie, pod Nr. policyjnym 458, a hypotecznym 304 położonych, otwarte zostały spadki, do uregulowania których, termin ad 1, i 2, na dzień 28 Listopada (10 Grudnia), ad 3, 4, i 5, na dzień 30 (12) t. m. 1866 r. godzinę 10 z rana, w Kancelarji podpisanego Rejenta, wyznaczony zostaje.

Lublin dnia 11 (23) Maja 1866 roku.

Leon Ciświcki.

(N. D. *5134*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Po śmierci następujących osób jako to:

1. W dniu 17 Grudnia 1865 r. Ignacego Bogusławskiego, dziedzica dóbr Słazona i dóbr Przymusowej-Woli z Okręgu Opoczyńskiego, oraz wierzyciela subintabulowanej na prawie wieczystej dzierżawy, w Dziale III pod Nr. 12 wykazu hypotecznego dóbr Zacharzowa z tegoż Okręgu, sumy rsr. 2,250 z procentami.

2. W dniu 10 Października 1864 r. Józefy z Mikolskich Bogusławskiej, wierzycielki sumy złp. 10,000 czyli rsr. 1,500, z procentami w Dziale IV pod Nr. 2, wykazu hypotecznego dóbr Prymusowej-Woli z Okręgu Opoczyńskiego zabezpieczonej.

3. W dniu 19 Czerwca 1864 r. Kazimierza Strzemborza, współdziedzica dóbr Długie, części *A*, i *B*, z Okręgu Radomskiego, otworzył się spadek, do przepisania którego, na rzecz sukcesorów, termin prekluzyjny w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Radomskiej przed podpisanym Rejentem, na dzień ostatni Listopada roku bieżącego jest oznaczony.

Radom dnia 13 (25) Maja 1866 roku.

Michał Nalepiński.

(N. D. *3135*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Po Kunegundzie z Targowskich Konkowskiej, wierzycielce sumy rsr. 4,875 rsr na Nieruchomościach miejskich w Kielcach, pod Nr-mi 161, 162 położonych sytuowanych, na pierwszej w Dziale IV wykazu hypotecznego pod pozycją 5, na drugiej pod pozycją 4 intabulowanej, do której przywiązane są zastrzeżenia w Dziale III pod pozycją 1 i 2 tychże wykazów wpisane, tudzież po Ignacym Małeckim, właścicielu Nieruchomości w Kielcach Nr. 132 oznaczonej, toczą się spadki, do regulacji których, wyznacza się termin prekluzyjny na dzień 12 (24) Listopada 1866 r. w Kielcach w Kancelarji Ziemiańskiej, dopełnić się mającej.

Kielce dnia 3 (15) Maja 1866 roku.

Adam Szczepanowski.

(*N. D. 3136*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu śmierci: a) Franciszka-Ksawerego Borkowskiego, właściciela dóbr Skorczowa w Okręgu Szkalbmierskiem, dnia 14 Marca 1866 r. nastąpionej. b) Symchy Fefera, właściciela dóbr Słabkowice z Okręgu Szydłowskiego, pod dniem 13 Marca t. r. c) Karola Chwaliboga, wierzyciela sumy 2,250 rs. na dobrach Sędziszów z Okręgu Jędrzejowskiego. d) Bronisława hr. Działyńskiego, współwłaściciela sumy 2,100 rsr., z dóbr Swiniary Okręgu Stopnickiego, w depozyt Dyrekcji Głównej zaznaczonej, oraz ostrzeżonych procentów na dzień 24 Grudnia 1860 r. zaszłej, otwarły się spadki i w właściwych księgach wieczystych zapisanem zostało postępowanie spadkowe, a termin prekluzyjny do zamknięcia takowego, bądź to dla wierzycieli, bądź dla spadkobierców, na dzień 18 (30) Listopada 1866 r. jest wyznaczony.

Kielce dnia 7 (19) Maja 1866 roku.

Mieszkowski.

(*N. D. 3137*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Kowalskiego.*

Zawiadamia interesentów, iż z powodu nastąpionej śmierci:

1. Bernarda Punkt, właściciela nieruchomości w mieście Przedczu pod Nr. 99 położonej.

2. Michała Jaworskiego, współwłaściciela wiatraka w obrębie miasta Przedcza, pomiędzy wiatrakiem Zygmunta Kühn i ogrodem Piotra Nowackiego położonego, oraz właściciela sumy rs. 210 na nieruchomości w mieście Przedczu pod Nr. 99 położonej, ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin pod prekluzją, na dzień 19 Listopada (1 Grudnia) 1866 roku wyznaczony został.

W Kowalu d. 12 (24) Maja 1866 r.

(1) Lubowidzki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 5104*) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Września r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości po-Bernardyńskiej położonej w Warszawie przy ulicy Bednarskiej, pod Nr policyjnym 2690 lit. A.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 22,518, wyraźnie rubli srebrem dwadzieścia dwa tysiące pięćset ośmnaście, wolno jednak niestawającym składać na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Skarbu, w dniu do licytacji oznaczonym, do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług poniższego wzoru, wyraźnie, bez skrobań i przekreślań napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy Głównej Królestwa lub do kasy Gubernjalnej Warszawskiej albo do Banku Polskiego vadium rs. 2,252, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt dwa, które złożyć może gotowizną albo listami likwidacyjnymi lub innymi papierami publicznymi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $^1/_3$ część szacunku do licytacji oznaczonego, czyli kwotę rs. 7,506, wyraźnie rubli srebrem siedm tysięcy pięćset sześć, nabywca w ciągu najdalej dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do kasy Głównej Królestwa gotowizną lub listami likwidacyjnymi albo innymi papierami publicznymi, podług kursu Giełdy Warszawskiej

b) $^2/_3$ części zaś pozostałe sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swe imie hypoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami, i od długu tego aż do czasu zupełnego spłacenia onego, opłacać corocznie do kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmie nieruchomość od dnia 19 Września (1 Października) b. r. i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt, w godzinach służbowych, w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w wydziale Dóbr i Lasów Rządowych o stanie zaś tejże nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, o odbyć się mającej w dniu 1 (13) Września roku bieżącego publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości po-Bernardyńskiej w Warszawie przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 2690 lit. A. położonej, składam niniejszą deklarację, że za tęż nieruchomość postępuje rs. (wypisać liczbami), podając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Tu podpisać wyraźnie imie nazwisko.

Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).

Warszawa d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Z upoważnienia Dyrektora Głównego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Dyrektor Kancelarji, A. Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji, Pławiński.

(*N. D. 4922*). *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego w mieście Suwałkach, od godziny 11-ej z rana, w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie na dniu 20 Maja (1 Czerwca 1866 r. do tegoż dnia i Miesiąca 1872 r. folwarku Kibiski w Ekonomii Sereje powiatu Sejneńskiego położonych, od summy dzierżawnej Rs. 510 kop. 37, wyraźnie rubli srebrem pięćset dziesięć kopiejek trzydzieści siedem, oprócz podatków na odpowiedzialność dotychczasowego dzierżawcy. P. Twarowskiego, każdy więc mający zamiar ubiegania się o tę dzierżawę powinien się znajdować w miejscu i terminie wyżej oznaczonym, zapotrzebowany:

a) w Świadectwo kwalifikacyjne, postanowieniem księcia namiestnika królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a wydane przez naczelnika właściwego powiatu podług wzoru przez komisję rządową przychodów i skarbu pod d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/15466 wskazanego, które wykazywać ma zamożności kunkurenta najmniej dwuletniej dzierżawie i podatkom wyrównywającą i żeby to mogło być wcześnie rozpoznane na trzy dni przed licytacją rządowi gubernialnemu złożyć należy.

b) Świadectwo kasy skarbowej na złożone vadjum w kwocie wyrównywającej 1/4 części sumy do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiźnie na uzupełnienie tego vadium do wysokości postąpionej przezeń rocznej ceny dzierżawy.

Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie przyjąc wszelkie warunki umowy z dotychczasowym dzierżawcą na lata 1866/72 r. zawartej, a przez komisję rządową przychodów i skarbu pod d. 14 (26) Lipca 1860 r. Nr. 38962/17424 zatwierdzonej, którą może przejrzeć w biurze rządu gubernialnego w każdym razie w godzinach biurowych.

Żadne zastrzeżenia że strony konkurentów przyjęte nie będą, zobowiązania ich zatem winne być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji zrzeka się wszelkich pretensji za poźne objęcie posesji i po przeztanie na takim stanie dóbr, w jakim je obejmuje od urządzonej administracji; z chwilną zaś podpisania protokułu licytacyinego nowy dzierżawca staje się obowiązującym względem skarbu, pod utratą złożonego vadium i rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie lub uchylenie tego protokółu, później jak w miesiąc po jego dniu, przez komisję skarbu nastąpiło, nie będzie mógł roscić żadnej ztąd pretensji.

Uprzedza się współ ubiegających, aby nie dopuszczali się między sobą zmowy i udzielenia odstępnego dla zmniejszenia korzyści jakie skarb zamierzył osiągnąć przez licytację gdyż winni do odpowiedzialności sądowo-karnej pociągnięci zostaną.

Suwałki d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1866 r.

p. o. Vice-Gubernatora Ceretilew.
Zarządzający Wydziałem Grabowski.
za Naczelnika Sekcji Pacholski.

(N. D. *5118*) *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze Zarządu Komunikacji licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę umundurowania dla 22 stróży przy kanale Augustowskim i jednego dróżnika w obozie pod Bielanami, czyli razem 23 ludzi na rok 1867 potrzebnego.

Dostawa pomienionego umundurowania wraz z rozwiezieniem takowego do miejsc wyżej wskazanych wynosi w ogóle rs. 339 kop. $82^1/_2$.

Mający zamiar podjąć się tego przedsiębierstwa, zaopatrzeni w vadium rs. 35, wyraźnie rubli srebrnych trzydzieści pięć i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 15, wyraźnie rubli srebrem piętnaście, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej wskazanym.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Niedziele i Święta w kancelarji Zarządu od godziny 10 rano do 3 po południu.

Deklaracje podane być winny na papierze ceny właściwej bez żadnych warunków, zastrzeżeń i poprawek, podług formy następującej:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawić dla 23 ludzi niższej służby Komunikacyjnej umundurowanie na rok 1867 potrzebne i rozwieść następnie takowe do miejsc wskazanych i odstępuję od sumy rs. 330 kop.

82½ do licytacji podanej procentów od sta (tu wypisać ilość procentów literami) i przyjmuję wszelkie zastrzeżenia w warunkach licytacyjnych wyszczególnione, które mi są dobrze znane.

Vadium w kwocie rs. 35, wyraźnie rubli srebrnych trzydzieści pięć i na koszta ogłoszenia rs. 15, wyraźnie rubli srebrem piętnaście składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przysłanie na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN., miesiąca i roku 1866.

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1866 r.
Naczelnik Zarządu,
Jenerał-Lejtnant, Szuberski.
Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

(*N. D. 5110*) *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. N. 73106/11489 podaję do wiadomości, iż dnia 5 (17) Września r. b. o godzinie 11 przed południem rozpocznie i odbywać się będzie w biurze mojem głośna in minus licytacja na entrepryzę dostawy żywności dla więzienia w mieście Brześciu Kujawskim przez ciąg roku jednego 1867 licząc takowy od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r.

Licytacja rozpocznie się od ceny kop. 7 za dostawę żywności dla jednej osoby w rodzaju i gatunku nową taryffą oznaczonych, najwięcej od tej kwoty odstępujący utrzyma się przy licytacji.

Przystępujący do licytacji złożyć winien vadium rs. 500 gotowizną lub dozwolonemi na kaucję papierami.

Warunki do tej licytacji przepisane, mogą być przejrzane w biurze mojem każdego dnia wyjąwszy świąt w godzinach służbowych.

Włocławek d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.
w z. Radca Honorowy, Służewski.

(N. D. *5073*). *Naczelnik Powiatu Lubelskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 1 (13) Września r. b. w biurze Naczelnika Powiatu Lubelskiego od godziny 9 rannej do 12 w południe, odbywać się będzie in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji na przerobienie studni w mieście Kazimierzu od sumy anszlagowej rs. 209 k. 66½. Na zabrukowanie Rynku w mieście Kazimierzu od sumy rs. 731 k. 32. Na reperacją mostów w mieście Kazimierzu od sumy rs. 154 kop. 20.

Przystępujący do licytacji na każdą z powyższych robót oddzielnie odbywać się mającą, obowiązanym jest złożyć kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium:

Do przerobienia studni rs. 20 k. 97.
Na zabrukowanie Rynku „ 77 „ 13.
Na reperacje mostów „ 15 „ 42.

które utrzymujący się przy licytacji przy podpisaniu protokułu dokompletować winien do wysokości ⅕ części sumy anszlagowej, jako kaucję na pewność wykonania robót.

Warunki i anszlagi do przejrzenia znajdują się w biurze Naczelnika Powiatu.

Deklaracje mają być podawane podług niżej zamieszczonego wzoru, gdyż inne bez kwitu Kasowego przyjętemi nie będą.

Lublin d. 1 (13) Sierpnia 1866 roku.
Władich Pom.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany NN. zamieszkały w NN. w Powiecie N. obowiązuję się podjąć:

1. Przerobienie studni w mieście Kazimierzu za sumę rs. N. wyraźnie N.

2. Zabrukowania Rynku w mieście Kazimierzu za sumę rs. N. wyraźnie rs. N. podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie Kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. N. dołączam.

Uwaga. Na każdą z powyższych entrepryz oddzielna deklaracja podaną być winna.

(N. D. *5075*). *Naczelnik Powiatu Lubelskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 1 (13) Września r. b. w biurze Naczelnika Powiatu Lubelskiego od godziny 9 rannej do 12 w południe, odbywać się będzie in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji na reperacją odwachu, szopy artyleryskiej ii manežu w mieście Łęcznie od sumy anjszlagowej rs. 755 kop. 72¾.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium w sumie rs. 75 kop, 57, które utrzymujący się przy licytacji dokompletować winien zaraz do wysokości ⅕ sumy anszlagowej rs. 151 kop. 14, jako kaucję na pewność wykonanie robót. Warunki i anszlagi do przejrzenia znajdują się w biurze Naczelnika Powiatu.

Deklaracje mają być podawane podług niżej zamieszczonego wzoru, gdyż inne i bez kwitu kasowego przyjętemi nie będą.

Lublin d. 1 (13) Sierpnia 1866 roku.
Wladich, Pom.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany NN. zamieszkały w N. Powiecie NN. obowiązuje się podjąć restarracji odwachu, manežu i szopy artwleryjskiej w m. Łęcznie za sumę rs. NN. kop. NN. wyraźnie rs. NN. kop. NN. poddając się wszelkim obowiązóom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie Kasy NN. aa złożone vadium w kwocie rs. 75 kop. 57. wyraźnie rs. siedmdziesiąt pięć kop. pięćdziesiąt siedm dołączam.

(N. D.*5298*). *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Rząd Gubernjalny Lubelski znalazłszy niekorzstnie odbytą w dniu 6 (18) Lipca r. b. licytację na wyreperowanie mostu taryfowego pod miastem Krasnystaw, oraz że na reperacją tegoż mostu dodatkowy wykaz kosztów na rs. 253 kop. 21, został przez Komisją Rządową zatwierdzony, reskryptem z dnia 4 (16) Sierpnia r. b. Nr. 57578/13176, polecił powtórną odbyć licytacją w skróconym terminie. W skutku czego Naczelnik Powiatu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 (13) Września r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego odbędzie się przez rozpieczętowanie deklaracji licytacja podjęcia się za mniej reperacji mostu taryftowego na rzece Wieprzu pod miastem Krasnystawem od sumy rs. 1367 kop. 75.

Mający przeto zamiar podjęcia się tej entreprzy zechcą złożyć na ręce Naczelnika Powiatu deklaracje opieczętowane z dołączeniem do niej świadectwa władzy miejscowej o stanie majątkowym deklaranta oraz kwitu kasy Powiatowej lub innej Skarbowej na złożenie vadium w gotowiźnie rs. 341 kop. 94 wynoszącego. Deklaracje te winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30 wyraźnie bez poprawek lub skrobania summa za którą się licytant podejmuje entrepryzy, ma być napisana liczbami i literami i podpis wyraźny, wszelkie zaś inne deklaracje skrobane, poprawiane lub bez wymaganych świadectw podane, albo po terminie złożone za nieważne uznane i przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji i wykazy kosztów każdego czasu w godzinach biurowych przejrzane być mogą w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z dnia 10 (22) Sierpnia r. b. Nr. 11313, podaję niniejszą deklaracją iż podejmuję się entrepryzy reperacji mostu tarytowego na rzece Wieprzu pod miastem Krasnystaw a to stosownie do anszlagów przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zatwierdzonych za sumę rs. (tu wypisać ofiarowaną sumę (liczbą i literami) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych, świadectwo Kasy N na złożone vadium w ilości rs. 341 kop. 94 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie takowego na mój koszt proszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N dnia N mca N 1866 r.

Podpisać imię i nazwisko)

Wójci Gmin i Magistraty miast niniejsze obwieszczenie do publicznej wiadomości mieszkańcom podadzą i po poświadczeniu na dowód tego zwrócą takowe Naczelnikowi Powiatu do urzędowego użytku.

Krasnystaw d. 10 (22) Sierpnia 1866 r.
Major Bogenhardt.

(*N. D. 5296*). *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego dnia 26 Września (8 Października) r. b. odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklarację na reperacją Ujeżdżalni wojskowej w mieście Sawinie od sumy rs. 687 kop. 89.

Każdy mający chęć podjęcia się tej entreprzy obowiązany złożyć w terminie i miejscu powyższem deklaracją napisaną na stemplu ceny kop. 30 podług niżej domieszczonego wzoru, opieczętowaną, z dołączeniem świadectwa Kasy powiatowej lub innej Skarbowej na złożone w niej vadium w iłości rs. 69, gotowizną lub papierami kurs w kraju mającemi.

Deklaracje skrobane, po terminie lub bez świadectwa na złożone vadium podane przyjęte nie będą.

Inne warunki tej entrepryzy dotyczące i anszlag każdego czasu godzin biurowych, w biurze Naczelnika Powiatu przejrzane być mogą

Wzor do deklaracji.

W skutek ogłoszenia W. Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z dnia 14 (26) Sierpnia r. b. Nr. 10679 podaję niniejszą deklaracją iż obowiązuję się dopełnić reperacją Ujeżdzalni wojskowej w mieście Sawinie stosownie do anszlagu przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i duchownych zatwierdzonego za sumę rubli srebrom N kopiejek N (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej entrepryzy wskazanym, świadectwo Kasy N na złożone w niej vadium w ilości rs. 69 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na mój koszt do N upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N dnia i mca N 1866 r.

(podpisać imię i nazwisko).

Krasnystaw d. 14 (26) Sierpnia 1866 r.
Major Bogenhardt.

(N. Ð. 5270) *Контора Новогеоргіевскаго Военнаго Госпиталя.*

19 и 23 числъ сего Августа назначила у себя торги на покраску деревянныхъ вещей, почему приглашаетъ желающихъ участвовать на торгахъ, дабы явились въ значенные числа въ оную Контору въ 10 часовъ утра съ благонадежными залогами въ сумы до 500 руб.—20%.

Кр. Новогеоргіевскъ 11 Августа 1866 г.
Главный Докторъ,
Коллежскій Совѣтникъ,
Смотритель Госпиталя,
Полковникъ, Линденеръ.

(N. D. 5295). Сосновицкая Таможня симъ объявляетъ извѣстнымъ, что 22 Августа (3 Сентября) и слѣдующихъ чиселъ сего мца 1866 въ зданіяхъ ея (на Станціи желѣзной дороги Сосновице) продаваеться будуть съ аукціона, разные конфискованные товары по оцѣнкѣ на 2,500 руб. сер., а именно: бумажные, шерстяные, колоніяльные и другіе мѣлочные.

Г. Сосновице, 12 Августа 1866 г.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w d. 22 Sierpnia (3 Września) i następnych 1866 r. w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytacją różne skonfiskowane towary w ogóle na rs. 2,500 oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane, kolonialne i inne drobne towary.

Sosnowice d. 24 Sierpnia 1866 r.

(N. D. *5302*) *Komisarz Administracyjny Cyrkółów 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności miejskich, ruchomości, a mianowicie: komoda i łóżko jesionowe, samowar, gitara, stoliki, łużka i t. p. przedmioty w dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1866 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 2148 przy ulicy Kłopot przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1866 r.
Słupecki.

(N. D. *5303*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Hermana Pruszaka handlującego w mieście Gombinie, Okręgu Gostyńskiem, Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej, pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 730 z procentem 5% od dnia 8 (20) Grudnia 1863 r. i kosztów od Barbary z Wigantów Schrejer po Antonim Schrejer pozostałej wdowy, obywatelki właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2383 położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1864 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2383, na gruncie czynszowym do sukcesorów Jana Roztworowskiego należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 kop. 52, w cyrkule policyjnym i administracyjnym VI, w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Barbary z Wigandów Schrejer po Antonim Schrejer pozostałej wdowy należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hepotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy parterowy z drzewa na podmurowaniu, deskami szalowany, gontami kryty, komin murowany mający.
2. Parkan frontowy z bramą.
3. Zabudowanie z drzewa, w części gontami, a w części deskami kryte.
4. Oficyna murowana gontami kryta, komin murowany mająca, parterowa.
5. Oficyna z drzewa i mur pruski stawiana parterowa, gontami kryta, trzy kominy murowane mająca.

Podwórze całe kamieniem polnym zabrukowane, w którem jest studnia balami cembrowana, z pompą takąż balami krytą, oraz śmietnik z desek.

W nieruchomości tej jest pięciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerał Majorowi Jeneralnego Sztabu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom w dniu 3 (15) Września 1864 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 7 (19) Września 1864 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w wydziale pierwszym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Listopada 1864 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Września 1864 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 15 (27) Wrześni a 1864 r.
R. D. Zgórski.

Następnie po odbyciu trzeciej publikacji w dniach 2 (14) Listopada, 16 (28) t. m. i 30 Listopada (12 Grudnia) 1864 r. Trybunał Cywilny wyrokiem w tem ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia subhastowanej nieruchomości Nr. 2383 w Warszawie położonej na dzień 23 Grudnia (4 Stycznia) 1864/5 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, popierający subhastację postępuje za subhastowaną nieruchomość rs. 3,000 i od tej sumy licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia się rozpocznie.

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1864 r.
za Pisarza Trybunału,
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

W terminie powyższym do odbycia przygotowawczego przysądzenia wyznaczonym, nieruchomość Nr. 2383 w Warszawie położona, tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za rs. 3,000 przysądzoną została, a termin do ostatecznego przysądzenia powyż rzeczonej nieruchomości, Trybunał wyrokiem w tymże dnia 23 Grudnia (4 Stycznia 1864/5 r. wydanym, na dzień 22 Czerwca (4 Lipca) 1865 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń w wydziale I wyznaczył.

Warszawa d. 24 Grudnia (5 Stycznia 1864/5 r.
za Pisarza Trybunału,
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Swierczewski.

Termin powyższy dla sporu o taksę spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny wskakże wyrokiem w tymże terminie wydanym to jest w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 7 (19) Września 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Warszewa d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1865 r.
za Pisarza Trybunału,
w z. Podpisarz Trybunału.
Juljan Swierczewski.

W terminie powyższym odbyło się ostateczne przysądzenie nieruchomości Nr 2383, która przysądzoną została Kajetanowi Wałowskiemu Patronowi za sumę rs. 4,011 jako najwyżej postąpione licytum; w dniu jednakże 14 (26) Września 1865 r. Jan Żwan Urzędnik Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie pod Nr. 2454 zamieszkały, w asystencji Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie czyniący, korzystając z przepisu art. 710 K. P. S. postąpił ¼ część szacunku wyżej to jest, rs. 1,003, czyli ogółem rs. 5,014, w skutek czego w nowym terminie nadlicytacji w dniu 16 (28) Wrześuia 1865 r. w Trybunale Cywilnym Warszawskim odbytym, nieruchomość Nr. 2383 w Warsznwie, temuż Janowi Żwan za sumę rs. 5,014 ostatecznie przysądzoną została. Gdy jednakże pluslicytant ten w terminie prawem i warunkami licytacyjnemi zakreślonym, zadość uczynienia warunkom sprzedaży Pisarzowi Trybunału Cywilnego Warszawskiego nie usprawiedliwił i wyroku adjudykacyjnego tem samem nie wyjął, pozyskali Jan Machalski majster krawiecki wierzyciel hypoteczny kwot złp 900 czyli rs. 135 pod Nr. 5, rs 500 pod Nr. 19 i rs. 280 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 69 w dziale IV wydziału hypotecznego zabezpieczonych, oraz Paulina z Szrajerów zamężna Machalska, tegoż Jana Machalskiego małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniąca, współwierzycielka hypoteczna sumy rs. 1,380 w dziale IV pod Nr. 16 wykazu hypotecznego zabezpieczonej, w Warszawie pod Nr 2383 zamieszkali, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania relicytacyjnego u Jana Niemirowskiego Patrona w Warszawie pod 498 zamieszkałego, obrane mający, świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 4 (16) Marca 1866 r. niedopeł-

nienie warunków stwierdzające, i na podstawie takowego, oraz z mocy art. 737 i następnych K. P. S przedsięwzięli relicytację nieruchomości pod Nr 2383 w Warszawie położonej, na ryzyko Jana Żwana Urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie pod Nr 2454 zamieszkałego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r. o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej w wydziale I Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Postępowaniem relicytacyjnem kieruje Jan Niemirowski Patron, którego zamieszkanie powyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1866 r.
za Pisarza Trybunału,
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Po odbyciu w terminie powyższym pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków sprzedaży relicytacyjnej nieruchomości Nr. 2383 w Warszawie, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do drugiego ogłoszenia a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomaści Nr. 2383 w Warszawie na dzień 12 (24) Sierpnia godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin ten odbędzie się w tymże co i dotychczasowem miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,932 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, którą popierający relicytację za sprzedawane nieruchomość postąpi.

Warszawa d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 r.
za Pisarza Trybunału,
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

W terminie powyższym nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2383 położona, tymczasowo Janowi Niemirowskiemu Patronowi za sumę rs. 1.932 przysądzoną została, poczem Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie termin do ostatecznego przysądzenia w drodze relicytacji tejże nieruchomości wyrokiem jednocześnie wydanym na dzień 2 (14) Września 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w wydziale I, a licytacja znowu rozpocznie się od sumy rs. 1,932 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 12 (24) Sierpnia 1866 r.
za Pisarza Trybunału,
w z. Podpisarza Trybunału,
Julian Swierczewski.

(N. D. *5304*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teodora i Michaliny z Łuszkiewiczów małżonków Schlesinger obywateli w Warszawie pod Nr. 490*b* zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 586*b* mieszkającego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3,750 z procentem 5% od dnia 12 Lutego 1864 r. i kosztów od Pauliny-Any 2ch imion Krupeckiej Piotra Krupeckiego obywatela żony, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1776*a* położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 15 (27) Września 1864 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOSĆ,

w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1776*a* na gruncie dziedzicznym w gminie Magistratu miasta Stołecznego Warszawy w cyrkule policyjnym i administracyjnym IV. w jurisdykcji Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału I. położona prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Pauliny-Anny dwóch imion z Mentzlów Krupeckiej Piotra krupeckiego obywatela małżonki należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na grucie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany dachówką karpiówką na dubelt, a przy okapach blachą żelazną Tulską kryty, o dwóch piętrach cztery kominy murowane mający.
2. Zabudowanie z drzewa w słupy murowane pod półdachem dachówką karpiówką krytym.
3. Komórka z drzewa pod półdachem karpiówką krytym.
4. Zabudowanie z drzewa w słupy murowane pod półdachem dachówką karpiówką krytym, mieszczące w sobie pięć komórek z drzwiami pojedynczemi, dwie wozownie, w których zarazem mieszczą się stajnie
5. Komórki z drzewa pod półdachem karpiówką krytym.
6. Oficyna mieszkalna w części murowana, a w części z drzewa o parterze pod półdachem cynkiem krytym, jeden komin murowany majaca.
7. Oficyna Pałacykiem zwana masiv murowana, dachówką holenderką i w małej części blachą kryta, o parterze i mieszkaniach poddasznych czyli facjatach z pięcioma kominami.

W tyle tej oficyny urządzony jest ogródek kwiatowy, sztachetkami z dranic obwiedziony, w którym jest sześć drzew akacji i sześć krzaków bzu włoskiego, oraz huśtawka.

8. Zabudowanie małe murowane cynkiem kryte.

Pomiędzy powyższemi zabudowaniami jest podwórze całe kamieniem polnym zabrukowane z rynsztokami.

9. Zabudowanie murowane pod półdachem dachówką karpiówką kryte, dwa kominy murowane mające.
10. Komórki z drzewa deskami kryte.
11. Zabudowanie murowane o parterze karpiórką kryte.
12. Oficyna masiv murowana dachówką karpiówką kryta, o parterze jednem piętrze z suterynami i piwnicami sklepionemi, cztery kominy murowane mająca
13. Przybudowanie całość oficyny pod N. 12 zamieszczonej, stanowiące, o parterze i jednem piętrze karpiówką kryte, jeden komin murowany mające.

Pomiędzy temi zabudowaniami jest podworze w około od zabudowań kamieniem polnym zabrukowane, z rynsztokami, w środku zaś gruzem wywiezione.

14. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i wachadłem żelaznem w bliskości której jest mały dołek na wapno.
15. Zabudowanie z drzewa deskami kryte.
16. Komórki z drzewa gontami kryte.
17. Kloaki z drzewa deskami kryte.
18. Zabudowanie masiv murowane o parterze w części dachówką holenderką, a w części karpiówką, a zaś w części blachą żelazną kryte, dwa kominy murowane mające.
19. Oficynka masiv murowana o parterze i mieszkaniach poddasznych, gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.
20. Komórka murowana gontami kryta.
21. Zabudowania w ogrodzie, dawniej altana, a obecnie na mieszkanie przerobione z desek gontami kryte.
22. Szopa z desek deskami kryta.
23. Ogród fruktowy, w którym iest 31 drzew owocowych, oraz kilka krzaków agrestu i bzu.

W ogrodzie tym urządzony jest wielki dół deskami nakryty do ścieku wody, z trzeciego podwórza z rynsztokami, oraz w środku tego ogrodu kompas na kamiennym słupku urządzony.

W nieruchomości tej jest czterdzietu trzech lokatorów, z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokeli Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod N-rem 586*b* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerałnego Sztabu Jenerał-Majorowi Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Jana Stoczewskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I-go w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 18 (30) Września 1864 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 9 (21) Listopada 1864 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 8 (20) Stycznia 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 18 (30) Listopada 1864 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 18 (30) Listopada 1864 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 8 (20) Stycznia, 22 Stycznia (3 Lutego) i 5 (17) Lutego 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1776*a* w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 5 (17) Lutego 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 26 Lutego (10 Marca) 1865 r. godzinę 10-tą z rana.

Po osądzeniu w terminie powyższym i w kontynuacji d. 1 (13) Marca 1865 r. sporów subhastacyjnych ze strony małżonków Krupeckich wnoszonych, odbyte zostało przygotowawcze przysądzenie, z mocy którego nieruchomość wywłaszczona, tymczasowo przysądzoną została popierającemu sprzedaż Obrońcy przy Radzie Stanu Józefowi Kokelemu za sumę rs. 2,000 wyrokiem w dniu 26 Lutego (10 Marca) i w kontynuacji d. 1 (13) Marca 1865 r. wydanym, Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia na d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1865 r. godzinę 10-tą z rana w miejscu swych posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale I. wyznaczył w którym licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku jaki taksą przez biegłych wynaleziony zostanie.

Warszawa, dnia 10 (22) Marca 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu założonej przez wywłaszczoną dłużniczkę od powyższego wyroku apelacji, termin oznaczony na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1865 r. do ostatecznego przysądzenia spełzł bezskutecznie.

Po oddaleniu sporów wyrokami prawomocnemi Sądu Apelacyjnego Królestwa z d. 4 (16) i 5 (17) Maja i Rządzącego Senatu z d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1865 r. oraz po sporządzeniu przez biegłych saksy, wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1865/6 r termin, do ostatecznego przysądzenia na dzień 14 (26) Stycznia 1866 r. godzinę 10-tą z rana w wydz. I. Trybunału miejscowego w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego wyznaczonym został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 79,519 k. 28$^2/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych wynalezionego.

Warszawa, d. 28 Grudnia (9 Stycz.) 1865/6 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu uczynionego sporu przez wywłaszczoną dłużniczkę Krupecką, co do osób mianowanych biegłymi do sporządzenia taksy, termin wyż rzeczony spełzł bez skutku.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 6 (18) i 7 (19) Stycznia 1866 roku, przez IX-ty Departament Rządzącego Senatu, w dniu 11 (23) Maja 1865 roku potwierdzonym mianowani zostali inni biegli i w skutek tego nowa taksa sporządzona, poczem wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 12 (24) Sierpnia 1866 r. termin do ostatecznego przysądzenia na d 26 Września (8 Października) 1866 r. godzinę 10-tą z rana w wydziale I. Trybunału Cywilnego tutejszego w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego wyznaczonym został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 76,952 k. 29$^1/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku taksą powtórnie przez biegłych sporządzoną wynalezionego.

Warszawa, dnia 16 (28) Sierpnia 1866 r.
Podpisarz Trybunału.
Julian Swierczewski.

(N. D. 5307) W dniu 19 (31) Sierpnia 1866 r o godzinie 9 z rana około trzech Krzyży, o godzinie 10 z rana na placu pod Lwem, o godzinie 11 z rana na Starem-mieście, a godzinie 12 w południe na Nowem-mieście, a o godzinie 2 po południu na Grzybowie, w Warszawie, jako placach głównych publicznych, prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: mebie różne machoniowe, jesionowe i sosnowe, garderoba różna męzka i damska, bilard, warsztaty pończośnicze. doróżka, zegary, lustra i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski*, Komornik.

(N. D. 5308) Podaję do wiadomosci, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe i sosnowe, jako to: łóżka, komoda, szafa, stoły, krzesła i t. p. przedmiota, tudzież cukier w głowach, w Warszawie, na targu publicznym Stare-miasto zwanym, w dniu 19 (31) Sierpnia r. b o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

J. kurman Komornik.

(N. D. 5306). Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, garderoba męzka i damska i t. p. w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 11 rano na targu w Pradze i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Grzybów w Warszawie, w dniu 23 Sierpnia 4 Września) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Stare miasto w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. Za pozwoleniem Cenzury